

II. SPRAWOZDANIE

Katolickiego Związku Młodzieży Polskiej na Diecezję Chełmińską (Pomorze) za rok 1926

WĄBRZEŹNO

Nakładem Kat Związku Młodzieży Polskiej

1927

Odbito czcionkami „Głosu Wąbrzeskiego“
(B. Szczuka) w Wąbrzeźnie na Pomorzu

II. Sprawozdanie

Katolickiego
Związku Młodzieży Polskiej
na Diecezję Chełmińską
(Pomorze)

za rok
1926

WĄBRZEŹNO

Nakładem Katolickiego Związku Młodzieży Polskiej w Wąbrzeźnie - Pomorze
Czcionkami drukarni „Głosu Wąbrzeskiego“ (B. Szczuka) Wąbrzeźno-Pomorze

1927



SŁOWO WSTĘPNE.

Zbliża się drugi Zjazd Delegowanych Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej i Żeńskiej na Pomorzu, które przystąpiły przez przyjęcie ustawy do Związku i przez swe należenie tworzą go. Aby wcześniej zapoznać P. T. Współpracowników, tak duchownych jak i świeckich, Zarządy i Stowarzyszenia z stanem Związku i pracą Stowarzyszeń, przesyłamy wszystkim, t. j przeszło 14-tysięcznej armji młodzieży i licznym zastępom starszych jak w roku ubiegłym, tak i w tym, nasze **sprawozdanie z działalności Związku i Stowarzyszeń za rok 1926.**

Stajemy więc przed Wami z drugiem sprawozdaniem drukowanem i wydajemy je, dzięki szlachetnemu poparciu firm polskich przez ogłoszenia, w niniejszej broszurce.

Broszura ma na celu ***zaznajomić Władze*** Kościelne i Świeckie jak i ***Starsze Społeczeństwo*** pomorskie z dziełem wielkiem i doniosłem — z dziełem, które cichą ***pracą wychowawczą*** tworzy silne, zdrowe fundamenty państwowości polskiej na Pomorzu, przez wychowanie najbardziej zapomnianego odłamu społeczeństwa t. zn. młodzieży zarobkującej.

Sprawozdanie ma zapoznać wszystkich, którzy się zapoznać pragną z życiem, czynami i dążeniami Katolickiej Młodzieży Polskiej w Diecezji Chełmińskiej, z zasadami celami i drogami, po których polską młodzież pozaszkolną męską i żeńską chcemy prowadzić do trwałego szczęścia, do Boga, a przez to równocześnie wychować Kościołowi Katolickiemu i Ojczyźnie dzielnych synów, dzielne córy, ***wzorowych obywateli i wzorowe obywatelki.***

Jest to zadanie wielkie i trudne. Do osiągnięcia tego zadania nie wystarczą wysiłki jednostek, tu trzeba ***wysiłku zbiorowego.***

Może to krótkie sprawozdanie zjedna nam więcej przyjaciół — pobudzających jednych do organizowania i wytrwania, innych do wydatnego popierania Stowarzyszeń Młodzieży.

Zarząd Związku.

Rada Związkowa

Pomorskiego Związku Katolickiej Młodzieży Polskiej.

Prezes: Jego Ekselencja Ks. Biskup Stanisław Wojciech Dr. Okoniewski, Pelplin.

Wiceprezes: Ks. Prałat Bernard Dembek, Protektor Stow. Młodzieży, Grudziądz-fara

Sekretarka: Naucz. Rozalja Narlochówna, Prezeska S. P. M. Ż. Wiele, pow. Chojnice.

Członek Komisji Rewizyjnej: Ks. wik. Antoni Dahlman, Starogard, Patron S. P. M. M., Starogard.

Członek Komisji Rewizyjnej: Leon Schwarz, burmistrz i Wicepatron S. P. M. M., Wąbrzeźno.

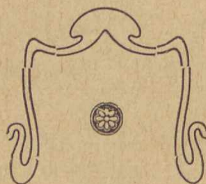
Ks. Proboszcz Edmund Fittkau, Patron okręgowy na powiat morski, Puck.

Zofja Deorfferowa, mecenasowa i Patronka S. P. M.Ż., Toruń

Teodor Zawadzki, kier. szkoły i Prezes S. P. M. M., Wielki Komorsk, pow. Świecie.

Franciszek Gzella, prof. i Wicepatron S. P. M. M. Pelplin, pow. Tczew.

Marja Przychodna, Prezeska S. M. P. Ż., Grudziądz-fara.





J. E. Ks. Biskup

Dr. Stanisław Okoniewski — Pelplin

Prezes Rady Związkowej, obecnie nasz Protektor Związku.

Rok 1926.

Sprawozdanie roczne ze stanu i działalności Związku i Stowarzyszeń.

Uwagi wstępne: Przebyliśmy znowu rok pracy. Przepłynęliśmy szmat czasu i z uczuciem ulgi spoglądamy na drogę przebytą, bo nie zmarnowaliśmy sił naszych młodzieńczych, nie zmarnowaliśmy składek i ofiar niezamożnej młodzieży i subwencyj Władz Kościelnych i świeckich, zrobiliśmy bardzo wiele dla dobra świętej Sprawy... Idziemy naprzód...

Organizację naszą wzmocniliśmy w roku ubiegłym tak, że dziś spokojnie spoglądać możemy na nasz dorobek całoroczny.

W szeregach jest nas nieomal ***dwa razy więcej niż nas było przed rokiem. Związek nasz wzrósł o 120 proc.; niedołęgów, inwalidów organizacyjnych, zostawiliśmy po drodze.*** — Dziś idziemy karną gromadą naprzód, wszyscy zdrowi, zdolni i chętni do dalszej pracy. ***To Wasza zasługa PP. Pracownicy, Duchowni i Świeccy,*** to Wasza zasługa ***Druhny i Druhowie*** bo zrozumieliście, że organizacja, jeśli ma być żywotną, to musi być sprawną i dlatego chętnie spełnialiście rozkazy i polecenia Związku.

Cześć Wam za to!

Szybki rozwój zawdzięczamy wielkiej troskliwości o młode dusze i głębokiemu zrozumieniu potrzeb naszej młodzieży nowego Arcypasterza diecezji J. E. X. Biskupa Stanisława, Wojciecha Okoniewskiego. Jego to wielkodusznym staraniom i poparciu zawdzięczać należy, że Związek „ożył", że pracuje, rozwija się, nadrabiając dawniejsze straty.

Jako Koadjutor Najprzewielebniejszego X. Biskupa ś. p. Augustyna, przyjął urząd Prezesa Rady Związkowej, usamodzielnił w Związku urząd sekretarza jeneralnego, bez którego organizacja musiałaby kuleć, zwolnił go z obowiązków prefekta, aby mógł cały czas i wszystkie siły poświęcić sprawie młodzieży pozaszkolnej, zajął wobec Stowarzyszeń Młodzieży nadzwyczaj życzliwe stanowisko, wyrażone w Orędowniku Kościelnym do Wiel. Duchowieństwa i w Liście Pasterskim do Wiernych swej diecezji.

Za tę ojcowską troskliwość i tak wydatną pomoc, jakiej doznaje organizacja ze strony Najprzewielebniejszego Arcypasterza, poczuwają się członkowie Rady Związkowej i Zarząd Związku do miłego obowiązku

złożyć Mu publicznie na tem miejscu swe najszczersze podziękowanie.

Bardzo przychylne stanowisko ***wobec Związku i Stowarzyszeń*** zajęły wszystkie ***Centralne Władze Świeckie Pomorza*** i większa część tymże podległych organów, wychodząc ze słusznego stanowiska, że dla trwałej i celowej pracy w kierunku odrodzenia społeczeństwa niema innej drogi, jak zajęcie się gorąco młodzieżą zarobkującą, rolniczą, przemysłową, rękodzielniczą, kupiecką i t. d., tem źródłem ożywczem każdego społeczeństwa, będącego decydującym czynnikiem rozwoju wsi i miasta polskiego. Nie podobna w krótkiem sprawozdaniu wszystkich dobrodziejstw wyliczyć.

Wojewodzie Pomorskiemu, Dowódcy O. K. VIII, Kuratorowi Okręgu Szkolnego Pomorskiego, Staroście Krajowemu Pomorskiemu, P. P. Starostom, Prezydentom i Burmistrzom Miast, Wydziałom Powiatowym, Magistratom, Wójtom i Sołtysom wszystkim, którzy Związkowi albo Stowarzyszeniom Pomorza w jakikolwiek sposób okazali życzliwość, składamy publicznie na tem miejscu staropolskie gorące serdeczne „Bóg zapłać!“

O pamięć, poparcie moralne i materjalne prosimy i nadal. Obyśmy wszystkich pozyskali dla dobra świętej Sprawy: dla odrodzenia społeczeństwa polskiego w Chrystusie przez młodzież!

Niech w takim duchu ten węzeł ścisłej współpracy, oparty na dobrowolnem zaufaniu, dalej się zaciśnie i przynosi stokrotny owoc dla dobra Kościoła i Państwa.

. . . Całem sercem witam młodzież katolicką, zrzeszoną w Związku i zachęcam ją do wytrwałej pracy dla wzniosłych ideałów katolickich . . . po młodzieży katolickiej spodziewam się, że będzie ona w ruchu katolickim, który ma odrodzić duszę narodu, strażą przednią, gotową do pracy wytężonej i do ofiar dla Wiary i Ojczyzny.

X. AUGUST HLOND
Prymas Polski
(do sekretarza jeneralnego ks. Jarosza.)

I. Położenie ogólne.

Katolicki Związek Młodzieży Polskiej na Diecezję Chełmińską założony został dnia 6 kwietnia 1921 r.

Terytorjalnie Związek obejmuje Diecezję Chełmińską, tj. Pomorze i część Województwa Poznańskiego, a więc powiaty: morski, wejherowski, kartuski, kościerski, chojnicki, sępoleński, część bydgoskiego, tucholski, tczewski, gniewski, grudziądzki, świecki, chełmiński, toruński, wąbrzeski, brodnicki, lubawski i działdowski i obszar Wolnego Miasta Gdańska.

Dla braku prawie wszelkich podstaw finansowych nie mógł Związek do grudnia 1925 r. swej działalności należycie rozwinąć.

W listopadzie 1925 r. rozporządziła Kurja Biskupia kolektę diecezjalną w niedzielę po św. Stanisławie Kostce na rzecz młodzieży pozaszkolnej i przesyłała ją stopniowo Związkowi.

Największa trudność, brak pieniędzy, koniecznych na rozpoczęcie i dalsze prowadzenie pracy, była częściowo, chociaż jeszcze w niewystarczający sposób przełamana. Najpierw trzeba było załatwić wstępne prace: uruchomić sekretarjat jeneralny, zaznajomić się z tą pracą i do niej się przygotować, przestudjować akta dotychczasowe, zorganizować biuro, bez którego praca nie byłaby możliwa, zaznajomić duchowieństwo i świeckich o rozpoczęciu pracy. Przygotowania te i wstępne prace zajęły pierwsze miesiące i trwały aż do maja ubiegłego roku.

Ogólne położenie kraju nie sprzyjało rozwojowi organizacji.

Wypadki majowe oddziałały hamująco na życie podległych Stowarzyszeń, oderwały uwagę i wprowadziły niepokój i niesłusznie pewną nieufność do naszej pracy. Niesłusznie — albowiem stanowisko Związku podczas burzliwych dni majowych było zaraz z początku jasne i zdecydowane.

Stosownie do art. 3 ustawy Stowarzyszeń bronił Związek stanowczo swej apolityczności wobec wszystkich.

Akcja polityczna nie da się pogodzić z akcją młodzieży.

Stanowisko takie uchroniło nas od dezorganizacji i rozbicia naszego ruchu. Umysły się uspokoiły, praca organizacyjna szła naprzód, lecz pozostała nieufność i zniechęcenie starszego społeczeństwa do życia organizacyjnego. Szybki rozwój organizacji budził podejrzliwość rozpolitykowanych osób i partyj politycznych. Prasa polska na Pomorzu okazała wtedy wielkie zrozumienie sprawy, poza małemi wyjątkami nie przyjmowała, albo nie przedrukowała artykułów naszej organizacji wrogich.

Dalszą trudnością był i jest kryzys gospodarczy w formie bezrobocia. W pierwszym rzędzie dotknęło bezrobocie także — młodzież pozaszkolną, zarobkującą. Dla braku lub zmniejszenia zarobków nie mogli członkowie uiszczać swoich świadczeń na rzecz organizacji, nie mogli w dostateczny sposób korzystać z pomocy organizacyjnych Związku, jak zjazdy, zloty, druki, książki itd. Dostarczone pomoce organizacyjne trzeba było Stowarzyszeniom kredytować. Wobec tego znalazł się Związek w ciężkiem położeniu finansowem. Pomoc finansowa Kurji Biskupiej nie wystarczała. Zwróciliśmy się do wszystkich świeckich władz centralnych Pomorza z prośbą o poparcie i polecenie naszej pracy podległym organom.

Dzięki poparciu tychże przetrwaliśmy. Praca rozrosła się i postępuje naprzód. Świadczą o tem cyfry.

Było i jest tych trudności oczywiście wiele więcej, jak naprzykład przewrotna agitacja niemiecka, próby importowania towarzystw młodzieży na Pomorze o obcej nam ideologji i t.d. Wszystko to przeszkadzało i utrudniało w wielkiej mierze rozwój naszej organizacji. Jesteśmy jednak zdania, że niema co zbyt rozczulać się nad niemi i zbyt niemi straszyć.

. . . Praca nad młodzieżą powinna być apolityczną i obejmować wszystkie warstwy narodu. Jeżeli zwartą siecią Stowarzyszeń młodych druchów i młodych druhen obejmiemy diecezją całą, to coraz jaśniej będziemy mogli patrzeć w przyszłość, bo w Stowarzyszeniach będzie się wyrabiała młodzież na katolików i katoliczki czynne, na dzielnych obywateli i obywatelki Ojczyzny.

X. STANISŁAW WOJCIECH
Biskup Chełmiński
(Orędownik Kościelny z dnia 10 marca 1927 r.)

II. Działalność Związku.

Związek Pomorski należy do ogólnopolskiej centrali, Zjednoczenia Młodzieży Polskiej z siedzibą w Poznaniu, od 15 kwietnia 1921 r.

Członków zwyczajnych (Stowarzyszeń) należało do Związku w dniu 31 grudnia 1926 r. 269 w tem 207 męskich, 62 żeńskich Stowarzyszeń.

W myśl statutu kierownictwo Związku spoczywa w ręku Rady Związkowej i Zarządu Związku, zwanego inaczej sekretarjatem jeneralnym.

A. Rada Związkowa.

Rada Związku naszego, wybrana na Zjeździe Delegowanych w roku 1926 (skład pełnej Rady podajemy na początku) zbierała się w roku sprawozdawczym dwa razy, w Wejherowie i w Pelplinie.

Na posiedzeniach tych omawiano dokładnie krytycznie całą pracę Związku, wysłuchano sprawozdań, udzielono rad i wskazówek sekretarzowi jeneralnemu, decydowano w trudnych sprawach jak należy postąpić, by organizacji nie narażać na straty i td.

Oprócz tego porozumiewał się sekretarz jeneralny i stał w ciągłym kontakcie z Prezesem lub Wiceprezesem Rady. Wiceprezes odwiedził z członkiem Komisji Rewizyjnej, Ks. Dahlmanem, biura Związku i informował się o sprawach bieżących w dniu 16 września 1926 r. Przy Radzie Związkowej istnieje Komisja Rewizyjna (podana na początku), która oprócz księgowości badała dokładnie kasowość Związku. Jej referat patrz na 46 stronicy broszury.

Obrady i uchwały Rady były bardzo pożyteczne dla dobra organizacji, idące głęboko w życie Stowarzyszeń dzięki temu, że opierały się na wiadomościach i spostrzeżeniach członków Rady, pochodzących z różnych okolic.

Dlatego mógł sekretarz jeneralny, mając poparcie i dokładne dyrektywy, należycie rozwinąć akcje.

W sprawozdaniu zaznaczyć należy, że członkowie Rady okazali wiele dobrej woli, szczerego zainteresowania i ofiarnej pracy dla Związku, za co im się w tem miejscu należą słowa pełnego uznania i serdecznej podzięki.



Ks. Prałat Dembek, Wiceprezes naszej Rady Związkowej.

B. Zarząd Związku. (*Sekretarjat jeneralny.*)

Sekretarjat jeneralny jest organem wykonawczym, na którym spoczywa kierowanie pracami Stowarzyszeń i Związku według wskazówek Zjazdu delegowanych i uchwał Rady Związkowej.

Sekretarjat Związku prowadzi od 1 grudnia 1925 r. aż dotąd Ks. Franciszek Zynda. Sekretarz jeneralny bierze odpowiedzialność za prace i rozwój organizacji wobec Rady Związkowej, Stowarzyszeń Młodzieży, władz i całego społeczeństwa. Sekretarz, zajmując stanowisko katechety, nie mógł całkowicie oddać się pracy Związku, jak tego wymagała sprawa, zwłaszcza konieczne były wyjazdy dla propagowania idei stowarzyszeniowej. Tę pracę poza sekretarzem jeneralnym spełniali pracownicy związkowi, brat sekretarza jeneralnego, budowniczy miejski, p. Władysław Żynda i p. Siemiątkowski Stanisław, obaj z Wąbrzeźna, p. Klugiewicz Bronisław nauczyciel z Białachowa, w powiecie grudziądzkim i Ks. Bernard Dąbrowski z Sępólna w powiecie sępoleńskim.

Od początku nowego roku szkolnego, tj. od 1 września 1926 r. dzięki poparciu Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego i Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Humanistycznego w Wąbrzeźnie, otrzymuje Ks. Zynda dogodny rozkład lekcyj tak, że sam może częściej wyjeżdżać, odwiedzać Stowarzyszenia - zakładać nowe placówki. Naczelną zasadą sekretarjatu w dotychczasowej działalności było, każdą uzyskaną placówkę młodzieży raz założoną utrzymać, wszystkie Stowarzyszenia dobrze i w miarę możliwości szybko obsłużyć, czuwać przez wizytacje i korespondencję nad ich rozwojem i dalszem wyrobieniem.

W dotychczasowej działalności Związek nie wykazuje niebezpiecznych załamań organizacyjnych, natomiast rozwój widoczny i prawidłowy.

Praca sekretarjatu, od którego zależy cały rozwój organizacji, obejmuje zajęcia biurowe (działalność wewnętrzna) i prace na zewnątrz, poza biurem (działalność zewnętrzna).

---

1. Działalność wewnętrzna *(biurowa)*.

Biuro sekretarjatu mieści się w Wąbrzeźnie przy ul. Wolności 12 i jest otwarte codziennie, w zimie od godz. 8 i pół, w lecie od godz. 8 rano bez przerwy do godz. 6 wieczorem, z wyjątkiem niedziel i świąt. Wtedy pracownicy wyjeżdżają na lustracje.

Telefon: Wąbrzeźno 102.

Konto czekowe dla Polski: P. K. O. Poznań 207. 778.

Dla Wolnego Miasta Gdańska: Postscheckkonto — Danzig 1874.

W biurze obowiązuje pracowników związkowych osobny regulamin biurowy, normujący zajęcia, mówienie i ewentualne spóźnianie się. Biuro posiada dwie maszyny do pisania, jeden po-

wielacz „Roneo“, własny aparat projekcyjny, kinomatograficzny, podręczną bibljotekę związkową i własny samochód marki „Ford“.

Przedmiotem pracy biurowej było załatwianie korespondencyj z bratniemi Związkami w innych diecezjach, z władzami kościelnemi i państwowemi, Zjednoczeniem i innemi organizacjami, prowadzenie akt i registratury Stowarzyszeń, Kasy związkowej, udzielanie rad i wskazówek zgłaszającym się interesentom, czy to samej stowarzyszonej młodzieży, czy członkom Patronatów, czy też wogóle osobom postronnym, interesującym się sprawą organizacji i wychowaniem młodzieży pozaszkolnej.

Statystyka korespondencyj wykazuje nast. cyfry:

W rubryce wpływów 2576, w rubryce listów wysłanych 9946, nie licząc w to listów wysłanych masowo. Należy uwzględnić, że obszerna korespondencja działu t. zw. handlowego sekretarjatu w wielkiej mierze zajmowała się sprawami Związku.

Oprócz pomocy danej Stowarzyszeniom drogą korespondencyj udzielano także informacyj ustnych, których nie zliczono.

Biuro zajmowało się też ***sprawami natury wydawniczej.*** Ze względu na to, iż czasopisma wydawane przez ogólnopolską centralę — Zjednoczenie Młodzieży Polskiej w Poznaniu, omawiają sprawy i potrzeby młodzieży całej Polski, porozumiewaliśmy się z Stowarzyszeniami pomorskiemi za pomocą okólnika wzgl. biuletynu, drukowanego pod tytułem ***„Młodzież Pomorska“***, zaopatrzonego w klisze z życia Stowarzyszeń. Wydaliśmy 6 okólników na kamieniu litograficznym, 10 zaś drukiem, objętości 16—40 stron w nakładzie 800—1000 egz.

Dziś wydajemy Młodzież Pomorską jako ***miesięcznik.***

W myśl uchwały sekretarzy jeneralnych całej Polski nie mogą okólniki związkowe być pismami konkurencyjnemi dla czasopism ogólnopolskich.

Wobec tego ***nie umieszczaliśmy w Młodzieży Pomorskiej ideowych artykułów,*** dotyczących spraw młodzieży całej Polski, ***tylko dostosowaliśmy je do naszych potrzeb pomorskich.***

Młodzież Pomorska ma za zadanie ułatwić Stowarzyszeniom pracę przez ***wskazówki organizacyjne*** i jest odzwierciedleniem tego, co robią Związek i Stowarzyszenia. Związkowe Stowarzyszenia umieszczają w niej korespondencję. Wobec społeczeństwa zaś jest Młodzież Pomorska informatorem, dającym obraz pracy Stowarzyszeń i Związku.

Zamawiać ją można w sekretarjacie jeneralnym jak i w polskich urzędach pocztowych. Abonament kwartalnie: 1.55 zł, półrocznie 3.09, zł, rocznie 6,18 zł. Dla związkowych Stowarzyszeń oddajemy ją przy zamówieniu w sekretarjacie po zniżonych cenach.

Oprócz tego wydaliśmy dla Stowarzyszeń pomorskich ***dzienniki podawcze*** i dwukolorowe, artystycznie wykonane ***afisze zebrań,*** osobno dla Stowarzyszeń żeńskich i męskich.

W biurze mieści się podręczna ***bibljoteka związkowa*** dla pogłębienia i dalszego studjum w pracy nad młodzieżą poza-

szkolną. Bibljoteka liczy na razie 304 książek i broszur. Sekretarjat oprócz okólników Związków całej Polski otrzymuje ***36 gazet i 10 czasopism*** drogą wymiany za czasopismo Związku. Z gazet robi się wycinki i układa się je w specjalnych tekach.

Dla ułatwienia Stowarzyszeniom pracy otwarto przy biurze ***składnicę***. W niej mamy na składzie wszystkie wydawnictwa Ostoji z Poznania i Ks. Ks. Salezjanów z Oświęcima. Składnica jest zaopatrzona w wszelkie pomoce organizacyjne, druki, pisma, gry, podręczniki, sztuki amatorskie, materjały do wykładów itd.

Katalogami służymy każdego czasu bezpłatnie. Składnica pośredniczyła przy pomocy fachowej też w nabywaniu książek, prowadziła na życzenie kompletowanie bibljotek, stosownie do sumy przeznaczonej na ich zakupienie, pośredniczyła w nabywaniu gier pokojowych, artykułów sportowych, muzycznych, pieczątek, sztandarów itd. tym Stowarzyszeniom, które się o to zwracały. Sekretarjat, spełniając życzenia Stow., wysyłał czapki i mundurki związkowe dla Stowarzyszeń męskich i żeńskich.

Czapki przyjęły się wśród druhen i druhów, mundurki więcej wśród druhen. Mundurki druhen regulują zarazem niezdrowe i nieetyczne mody kobiece. Składnica uskuteczniała też wysyłkę ogólno-polskich ***odznak i dystynkcyj*** stowarzyszeniowych, jak i pomorskiej odznaki związkowej w postaci „Gryfa Pomorskiego", którą daliśmy zarejestrować w Państwowym Urzędzie Patentowym w Warszawie pod nr. 165. (Fotografja gryfa obok).



Odznaka Związkowa „Gryf"

Wobec braku własnej ***szatni*** przystąpiliśmy jako Związek na członka wspierającego do ***Związku Teatrów i Chórów Ludowych na Pomorzu*** z siedzibą w Toruniu, opłacając składkę za wszystkie Stowarzyszenia. Wszystkie Stowarzyszenia związkowe mają prawo korzystać z szatni tej instytucji na podstawie 125% ceny ulgowej od taksy zasadniczej, wynoszącej 200%. Szatnia oddała wiele usług Stowarzyszeniom. Dokładnej statystyki nie prowadzimy.

---

2. Działalność zewnętrzna (*pozabiurowa*).

Praca pozabiurowa obejmowała zakładanie i wizytowanie Stowarzyszeń, urządzanie kursów, zlotów, zjazdów, kazania, święcenie sztandarów, utrzymywanie łączności z innemi organizacjami, pozyskiwanie do współpracy starszego społeczeństwa, konferencje z przedstawicielami władz, instytucyj, rodzicami itd., wytwarzanie warunków do pracy intensywnej, wspomaganie duszpasterzy i świeckich pracowników w lokalnych trudnościach. ***Wyjazdów*** takich już było w roku sprawozdawczym ***100***. Liczba ta nie obejmuje wyjazdów ***pracowników związkowych***, wizytacyj p. naucz. Bronisława Klugiewicza i Prezesa okręgowego Ks.

Dąbrowskiego z Sępólna, których było przynajmniej ***drugie 100***.

W początkowej pracy najważniejszem zadaniem działalności na zewnątrz było pozyskać pracowników, uświadomić w pierwszym rzędzie duchowieństwo i nauczycielstwo o potrzebie zajęcia się młodzieżą pozaszkolną i podać metody i sposoby pracy w Stowarzyszeniach Młodzieży.

Należało ideę stowarzyszeniową spopularyzować.

Czyniliśmy to oprócz osobnej korespondencji wydawania odezw w sposób najskuteczniejszy: przez urządzanie zjazdów i zlotów, krótkich z niemi połączonych kursów i udział w uroczystościach manifestacyjnych.

Zjazd Księży Protektorów i Patronów, drugi za czasów istnienia Związku w sprawie młodzieży pozaszkolnej, odbył się dnia 28 kwietnia 1926 r. ***w Grudziądzu*** w sali Rady Miejskiej. Wygłoszono na nim następujące referaty:

1. Stowarzyszenie Młodzieży jednym z najważniejszych środków specjalnego duszpasterstwa.
2. Obecny stan duszpasterstwa młodzieży pozaszkolnej w Diecezji Chełmińskiej.
3. Rola Ks. Patrona w Stowarzyszeniach Młodzieży.

Obecnych było ***55 księży i 7 osób świeckich.*** Reprezentowane były wszystkie władze centralne na terenie Pomorza. Dyskusja wykazała potrzebę częstszego zwołania takich zjazdów.

Pierwszy walny Zjazd Delegatów Młodzieży Męskiej, odbył się także w Grudziądzu w sali Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczego w dniu 30 maja 1926 r. Na 66 Stowarzyszeń związkowych miało ***56 Stowarzyszeń*** swych delegatów. Pozatem było 5 Stowarzyszeń z Okręgu kaszubskiego. Reszta Stowarzyszeń była zastąpiona przez p. kap. Wandtkego z Kartuz, 8 Stowarzyszeń niezwiązkowych przysłało także swych delegatów. Przedstawicieli Władz i Organizacyj było 20.

Wygłoszono referaty:

1. Praca i zadanie zarządów,
2. Sprawozdanie z działalności Związku za rok 1925.
3. Wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe w Stowarzyszeniach Młodzieży.

Liczba delegowanych wynosiła ***500.***

Pierwszy Zjazd Delegatek Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej, odbyty w dniu 11 lipca 1926 r. w auli Szkoły Wydziałowej ***w Toruniu***, wypadł nadspodziewanie.

Na Zjazdach jako wytyczne pracy na rok 1926 uchwalono ***w kierunku organizacyjnym pracę, opartą na podstawach organizacyjnych, w kierunku ideowym walkę z propagandą sekciarzy i elementów antynarodowych, stwierdzenie i podkreślenie apolityczności naszej organizacji, potrzebę odrodzenia wewnętrznego na podstawie religji katolickiej jako najgłębszej podwalinie odrodzenia ducha i życia tak jednostki jak i narodu.***

Zjechało się ***400 delegatek.*** Reprezentowane były wszystkie Władze Pomorza.

Tematy referatów:

1. Ideał polsko-katolickiego dziewczęcia.
2. Praca i zadania zarządu.
3. Sprawozdanie Związku.

Celem spopularyzowania idei stowarzyszeniowej na Pomorzu, zaprosił nasz Związek **Radę Naczelną Zjednoczenia Młodzieży Polskiej i sekretarzy jeneralnych całej Polski** na obrady, ustawą przewidziane **do Wejherowa** od 17—19 sierpnia 1926 r. Na zjeździe sekretarzy jeneralnych było obecnych 38, na Zjeździe Rady Nacz. 68. Na zakończenie obrad zaszczycił Zjazd swą obecnością, pomimo wizytacji parafij, J. E. Ks. Biskup Dr. Stanisław Wojciech, prezes naszej Rady Związkowej i udzielił uczestnikom błogosławieństwa. W Wejherowie stało się zadość naszemu najgorętszemu życzeniu. Na nasz wniosek uchwalono następującą rezolucję:

Rada Naczelna na wniosek Związku pomorskiego **uchwala** zgodzić się na nazwę Związku pomorskiego: **„Katolicki Związek Młodzieży Polskiej“**, jednakże pozwolenie to upada z chwilą ogłoszenia nowej jednolitej nazwy, względnie nowych ustaw uchwalonych za zgodą delegata Episkopatu Polskiego.

Wszelkie więc wątpliwośći co do charakteru naszej organizacji usuwa już sama nazwa.

Pierwszy Zlot Stowarzyszeń Młodzieży powiatu sępoleńskiego, odbył się na ostatnich krańcach zachodnich Pomorza, w **Więcborku** w dniu 5 września 1926 r. Udział brało 5 Stowarzyszeń związkowych. Owocem Zlotu było utworzenie Okręgu powiatu sępoleńskiego.

Drugi Zlot, odbył się w dniu 21 listopada 1926 r. w **Kartuzach**. Obecnych było 34 Stowarzyszeń z liczbą **1430 druhów kaszubskich.** Zlot oprócz manifestacyjnego znaczenia na cześć św. Stanisława Kostki, załatwił wstępne prace dla utworzenia Okręgu na powiat Kartuzy.

Oprócz tego odbyły się mniejsze **Zjazdy** z okazji tworzenia okręgów **w Kartuzach, w Wejherowie, Pucku i Kościerzynie.** Propagandą idei związkowej na zewnątrz była też manifestacja potężna Stowarzyszeń związkowych podczas uroczystości z **okazji konsekracji** J. E. Ks. Biskupa Dr. Stanisława Okoniewskiego w dniu 25 kwietnia 1926 r. w Pelplinie.

Dalszym środkiem szerzenia idei stowarzyszeniowej były trzydniowe **kursy** oświaty pozaszkolnej, urządzone staraniem Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego dla nauczycieli w **Sępólnie** od 14 do 16 października 1926 r. i w **Działdowie** od 25—27 października 1926 r.

Na kursach tych wygłosił sekretarz jeneralny odczyt na temat: „Jak zakładać i pracować w Stowarzyszeniach Młodzieży“. Za przychylnem zezwoleniem odnośnych władz urządził sekretarz jeneralny 2 wykłady do alumnów Seminarjum Duchownego **w Pelplinie,** jeden wykład do nauczycieli powiatu wąbrzeskiego w **Wąbrzeźnie**. Do działalności zewnętrznej należą też **wizytacje.**

Ciężar pracy w Stowarzyszeniach spada na miejscowe Patronaty i Zarządy, złożone z samej młodzieży. Mimo najlepszej chęci nie zawsze udaje się czynnikom miejscowym dobrze rozwinąć pracę w Stowarzyszeniach, dlatego Związek, jako instytucja opiekuńcza, udziela im rad i pomocy. W tym celu odwiedziliśmy ***41 Stowarzyszeń.*** Liczba ta nie obejmuje wizytacyj prezesa okręgowego na powiat Sępólno, Ks. Dąbrowskiego. Zetknięcie się z młodzieżą na miejscu przez wizytacje, pobudziło je do intensywniejszej pracy i utrzymania łączności z sekretarjatem. Wszystkie wizytacje były połączone z wykładami, a gdy sekretarz jeneralny sam wyjeżdżał, najczęściej z kazaniem.

Stowarzyszenia często prosiły o wysłanie delegata Związku, wszystkim życzeniom nie mogliśmy zadość uczynić dla braku ludzi i pieniędzy. Kilkakrotnie braliśmy też udział ***w poświęceniach sztandarów.***

Reszta wyjazdów przypada ***na starania o pozyskanie współpracowników, sympatyków i konferencje z różnemi władzami i organizacjami.***

Stosunek do władz i organizacyj Pomorza. Sekretarz jeneralny pracuje z polecenia Władzy Duchownej i w sprawach młodzieży pozaszkolnej jest jej niejako referentem. To też kontakt pomiędzy Władzą Kościelną, a sekretarzem jeneralnym był bardzo ścisły, z nią się często porozumiewał, referując jej o działalności, wysyłając pod jej adresem okólniki Związku. J. E. ks. Biskup Dr. Stanisław Wojciech zawsze sprawami młodzieży i Związku bardzo się interesował, popierał Związek moralnie i materjalnie, płacąc sekretarzowi jeneralnemu z chwilą zwolnienia ze szkolnictwa pensję.

> *. . . Pragnę podkreślić, że doceniam piękny i poważny cel Związku, tem donieślejszy, iż w czasach dzisiejszych zaniedbane zostało wychowanie młodzieży . .*
>
> *(Wojewoda Pomorski, p. Młodzianowski w liście do Związku z dnia 29. VI. 1926 r.)*

Władze Państwowe. Sekretarz jeneralny utrzymywał kontakt z centralnemi Władzami państwowemi Pomorza drogą korespondencyj i ustnych konferencyj. Sekretarz jeneralny komunikował się ***z Wojewodą Pomorskim*** w sprawie moralnego i materjalnego poparcia Związku i Stowarzyszeń.

Dnia 3 lutego 1926 br. wychodzi w tej kwestji od Wojewody Pomorskiego okólnik nr. 4 do Panów Starostów i Prezydentów miast Torunia i Grudziądza i Burmistrzów miast Województwa Pomorskiego, który poleca życzliwą współpracę władz rządowych i samorządowych z jeneralnym sekretarzem z prośbą, aby według możliwości popierali jak najenergiczniej tak materjalnie jak i moralnie dążności jeneralnego sekretarjatu i miejscowych Stowarzyszeń.

Dnia 5 lutego 1926 r. wychodzi pismo okólne do wszystkich PP. Starostów i Prezydentów miast Torunia i Grudziądza zwracające uwagę na doniosłość naszej organizacji.

Dnia 18 października 1926 r. wychodzi pismo okólne, polecające i uznające wstawienie subwencji do preliminarzy budżetowych w budżecie na rok 1927/28 na rzecz Związku i Stowarzyszeń za celowe.

Wojewoda Pomorski pisze w liście z dnia 29/XI. 1926 r.: „Pragnę podkreślić, że oceniam piękny i poważny cel Związku tem donioślejszy, iż w czasach dzisiejszych zaniedbane zostało wychowanie młodzieży".

Sekretarz jeneralny porozumiewał się ***z D. O. K. VIII***, Oddziałem Wyszkolenia Wojskowego i Dowódcą Okręgu Korpusu VIII. ze względu na wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe.

Władze wojskowe wyrażały się z uznaniem o naszej organizacji i życzenia Związku w sprawie p. w. i w. f. uwzględniły. W tym samym zakresie korespondowaliśmy i porozumiewaliśmy się ***z Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego.***

Sekretarz jeneralny bierze udział na zaproszenie Kuratorjum w konferencji, poświęconej zagadnieniom oświaty pozaszkolnej z okazji zjazdu inspektorów szkolnych K. O. Szk. Pom. i jako referent w kursach oświaty pozaszkolnej dla nauczycieli w Sępólnie i Działdowie, urządzonych przez Kuratorjum. Związek ustnie i piśmiennie informował Kuratorjum o swej działalności. Korespondowaliśmy też ***z Starostą Krajowym*** Pomorskim, informując go o naszej działalności, planach i zamiarach. Często zwracaliśmy się ustnie i piśmiennie do ***Dyrekcji Kolei Państwowych w Gdańsku*** z różnemi życzeniami w sprawie ulg z okazji zjazdów, zlotów i t. d.

Nie zaniedbaliśmy też ścisłego kontaktu ***z prasą pomorską***, która nas ogólnie popierała, umieszczając życzliwie artykuły Związku jak i Stowarzyszeń. Zrobiliśmy to, co w trudnych warunkach można było zrobić dla dobrej sprawy. Na innem miejscu tego sprawozdania złożyliśmy już wszystkie nasze podziękowania, na tem miejscu składamy wszystkim Władzom Pomorza ***serdeczne „Bóg zapłać"***, które w jakikolwiek sposób Związek lub nasze Stowarzyszenia popierały.

Organizacje. Związek porozumiewał się z okręgowemi zarządami Powstańców i Wojaków w sprawie Towarzystw Młodzieży Wojackiej, z Centralnym Komitetem Tygodnia Propagandy Trzeźwości w Poznaniu, Pomorskiem Kołem XX. Abstynentów, Związkiem Kapłanów „Unitas", Pomorskiem Towarzystwem Rolniczem w Toruniu, Związkiem Teatrów i Chórów Ludowych w Toruniu, z Towarzystwem Rozwój Życia Narodowego w Polsce, z Związkiem Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich i t. d. ***Sekretarz jeneralny reprezentował*** Zjednoczenie Młodzieży Polskiej na ***uroczystościach i międzynarodowym kongresie*** młodzieży katolickiej przy końcu grudnia 1926 ***w Rzymie*** z okazji 200 letniej kanonizacji św. Alojzego Gonzagi i św. Stanisława Kostki.

Podział pracy: Jedna osoba w biurze nie byłaby wszystkim obowiązkom w biurze i poza biurem podołała. Z dnia na



dzień praca się mnożyła. Stosownie do rozwoju, oprócz mnożenia środków technicznych, dobierano także osoby do współpracy. Praca dzieliła się w ten sposób: Sprawy kasowe załatwiał książkowy p. Siemiątkowski Stanisław, pracuje w Związku od założenia biura: od 1. XII. 1925 r., 4-letni kasjer banku prywatnego, skończył czterotygodniowy kurs pracy stowarzyszeniowej w Szkole Społecznej w Poznaniu, dział t. zw. handlowy prowadził i odpowiadał na zwyczajną korespondencję od 1 marca 1926 r. brat sekretarza jeneralnego, p. Władysław Żynda, budowniczy miasta Wąbrzeźna, pracę poza biurem reprezentacje, konferencje, odpowiedzi na ważniejszą korespondencję, pertraktacje z Władzami, organizacjami wogóle wszelkie sprawy głębszego znaczenia załatwiał sekretarz jeneralny, pozatem starał się sekretarz jeneralny przez własne studjum i szkolenie personału pracę pogłębić. Przy jednej maszynie do pisania pracowała od 1 lipca 1926 r. p. Jadwiga Wiśniewska, skończyła szkołę wydziałową w Wąbrzeźnie i uzyskała na podstawie udziału w kursie dla instruktorów i organizatorów Teatrów Ludowych w Toruniu prawo kierowniczki Teatrów Ludowych.

Do drugiej maszyny do pisania poprosiliśmy przy nawale pracy dorywczo drugą siłę z miasta. Do pracowników związkowych należała też wysyłka pomocy organizacyjnych, dziennikowanie, załatwianie przybywających interesantów itd. Oprócz tego mieliśmy przez cały rok chłopca do posyłek i czyszczenia biur. Tyle co do działalności Związku w biurze i poza biurem.

Powyższe dane to obraz rozwoju Związku.

III Sprawozdanie z działalności Stowarzyszeń.

Każde Stowarzyszenie, należące do Związku, obowiązane jest corocznie, po zamknięciu roku kalendarzowego, nadesłać do sekretarjatu sprawozdanie ze swej działalności. Sprawozdanie to ujmuję w cyfry całoroczną działalność Stowarzyszenia i na ich podstawie Związek zyskuje obraz rozwoju i potrzeb organizacji. Niniejsze sprawozdanie z działalności Stowarzyszeń nie jest więc iluzoryczne, lecz są to liczby ścisłe i pewne od Stowarzyszeń żywotnych, oparte na tych właśnie sprawozdaniach rocznych. Związek nasz wprawdzie jest na razie jeden i ten sam dla młodzieży męskiej i żeńskiej, lecz prowadzi oddzielnie młodzież męską i oddzielnie młodzież żeńską, wykluczając koedukację. Usilnem naszem staraniem będzie, aby z czasem powstał osobny Związek Młodzieży Żeńskiej z osobnym sekretarjatem jeneralnym.

Dopomóż temu dziełu, a uratujesz niejedno istnienie na chlubę własnego narodu!

1. Działalność wychowawcza organizacyjna.

Rozumiemy przez nią liczbę Stowarzyszeń według parafij, w powiatach, ilość członków organizacji, oraz przegląd zajęć ściśle organizacyjnych.

Tabelka I.

Ilość Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej według powiatów:

Powiaty	Liczba Stowarzyszeń w 20 powiatach	Ma członków czynnych	Od 14—18 roku życia.	Powyżej lat 18
Okręg sępoleński	6	229	134	95
Okręg kartuski	33	1.248	688	560
Okręg wejherowski	7	319	183	136
Okręg morski	11	287	79	208
Okręg kościerski	12	463	265	198
Brodnica n/Drw.	11	401	164	237
Bydgoszcz	5	198	89	109
Chełmno	12	478	243	235
Chojnice	12	611	199	412
Działdowo	2	128	72	56
Wolne Miasto Gdańsk	1	60	50	10
Gniew	5	279	118	161
Grudziądz	12	608	243	365
Lubawa	10	471	230	241
Świecie	10	368	152	234
Starogard	9	421	191	230
Tczew	5	314	146	168
Toruń	17	627	297	330
Tuchola	8	507	171	336
Wąbrzeźno	19	672	218	454
	207	8.707	3.932	4.775

Tabelka II.

Ilość Stowarzyszeń Młodzieży Żeńskiej według powiatów:

Powiat	Liczba Stowarzyszeń	Ma członków czynnych:	Od 14—18 roku życia:	Powyżej lat 18
Brodnica n/Drw.	7	385	153	232
Bydgoszcz	1	96	70	26
Chełmno	2	48	20	28
Chojnice	6	518	123	395
Działdowo	2	90	41	49
W. M. Gdańsk	1	60	—	60
Gniew	1	80	—	80
Grudziądz	7	975	334	641
Kartuzy	1	42	25	17
Kościerzyna	1	110	54	56
Lubawa	3	137	13	124
Morski	1	90	57	33
Sępólno	1	130	60	70
Świecie	2	73	45	28
Starogard	2	194	23	171
Tczew	1	132	97	35
Toruń	10	503	181	322
Tuchola	1	95	—	95
Wąbrzeźno	11	391	151	240
Wejherowo	1	20	—	20
	62	4.169	1.447	2.722

Sprawozdanie przesłało 269 Stowarzyszeń, 11 nie przysłało go wcale.

Uwzględniamy w statystyce tylko 269 Stowarzyszeń.

W roku 1921 mieliśmy Stowarzyszeń męskich 18, żeńskich 6, w roku 1924 męskich 18, żeńskich 1, w roku 1925 męskich 72, żeńskich 13 i 1 Stowarzyszenie mieszane, w roku 1926 męskich 207, żeńskich 62.

Jeżeli dodamy 33 Stow., powstałych już w r. 1927, po zamknięciu terminu nadesłania sprawozdania, to z radością stwierdzamy, że dociągamy liczby ***14082.***

Powstało w roku 1926 ***nowych Stowarzyszeń 183.***

Porównajmy ilość członków i członkiń roku 1926 z poprzedniemi latami:

W roku 1921	członków	. . . .	905
	członkiń	. . . .	522
		Razem	1 427
W roku 1924	członków	. . . .	1.000
	członkiń	. . . .	18
		Razem	1.018
W roku 1925	członków	. . . .	4.176
	członkiń	. . . .	980
		Razem	5.156
W roku 1926	członków	. . . .	8.707
	członkiń	. . . .	4.169
		Razem	12.876

Nowemiasto.



Orkiestra mandolinowa i fletkowa Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej z Nowegomiasta, pow. Lubawa.

Przeciętna liczba członków (iń) w Stowarzyszeniu wynosi 40 członków(iń), liczba zupełnie wystarczająca w naszych warunkach, by Stowarzyszenie spełniło swój cel wychowawczy. Największą liczbą członkiń poszczycić się może Stowarzyszenie Młodzieżv Zeńskiej w Grudziądzu (św. Krzyż). Liczba członkiń wynosi 334.

Zresztą nie rozchodzi się nam o liczbę, bo nie ilość, lecz jakość członków stanowi o danej organizacji. Na zorganizowanie wszystkiej młodzieży danej wioski czy parafji, liczyć nie można,

a nawet byłoby to niekorzystnem, bo praca byłaby bardzo utrudniona.

Pragniemy, by Stowarzyszenia dały najlepszą młodzież w parafji, która oddziaływać będzie na resztę.

Nie podobna opisywać historji pracy każdego Stowarzyszenia. Związek zatem rozwija się liczbowo, ogarnia coraz szersze masy młodzieży, przenika w daleko rozrzucone wioski Pomorza, stał się ulubionem hasłem młodzieży. Związek pracuje i rozwija się w czasach — kiedy w modzie są hasła wolnościowe, dla spraw religijnych wrogie, obojętne instynktom niskim hołdujące, pracuje w czasach, kiedy o duszę młodzieży toczy się zaciekły bój w imię mamideł politycznych i klasowych, kiedy na plac boju rzuca się zwodniczy pieniądz, nienawiść, podejrzliwość, oszczerstwo, oraz głaskanie młodzieńczej swawoli.

Jak z tabelek I i II wyżej podanych widać, ***Stowarzyszenia męskie są najliczniejsze w powiatach:*** kartuskim, wąbrzeskim, chojnickim, toruńskim i grudziądzkim.

Żeńskie zaś w powiatach: grudziądzkim, chojnickim, toruńskim, wąbrzeskim i brodnickim.

W powiecie lubawskim dotąd jeszcze panuje zastój, jest jednak poważna nadzieja, że po ostatnim zjeździe XX. w Nowemieście wzbudzi się ruch młodzieży.

Do działdowskiego powiatu nie ma Związek szczęścia, są tam ciężkie warunki do pracy.

Słabo zorganizowane są powiaty: lubawski, działdowski, bydgoski, chełmiński i wejherowski.

Jedynie w powiatach: kartuskim, kościerskim i wąbrzeskim są Stowarzyszenia nieomal we wszystkich parafjach.

11 Stowarzyszeń ***przestało istnieć*** i to:

Męskie: Góra, pow. Wejherowo, Garczyn, pow. Kościerzyna, Jania Góra, pow. Świecie, Mały Kack, pow. morski, Orzechówko, pow. Wąbrzeźno, Piątkowo, pow. Wąbrzeźno, Pluskowęsy, pow. Wąbrzeźno, Rumja, pow. Wejherowo, Wielki Kack, pow. Wejherowo.

Żeńskie: Zalesie Królewskie, pow. Świecie, Piątkowo, pow. Wąbrzeźno.

Zamarły Stowarzyszenia dla braku wyrobienia organizacyjnego, braku należytej opieki, tu i ówdzie była przeszkoda, zła wola rodziców, oraz wroga postawa przeciwników-polityków.

Na ich miejsce wyrastają inne, lub odnawiają pracę dawniejsze Stowarzyszenia.

Tego rodzaju trudności napotka Związek z początku prawdopodobnie jeszcze często.

Ciekawie wygląda porównanie nadesłanych sprawozdań. Kiedy bowiem ***za rok 1925*** na 107 istniejących Stowarzyszeń męskich i 23 Stowarzyszeń żeńskich (razem 130) otrzymał Sekretarjat tylko 72 sprawozdania od męskich Stowarzyszeń i 13 sprawozdań od Stowarzyszeń żeńskich, razem ***85 sprawozdań*** t. j. około 65%, to ***za rok 1926*** nadeszło od 217 męskich Stowarzyszeń sprawozdań ***207***, od 63 żeńskich sprawozdań 62, co na

istniejące 280 Stowarzyszeń robi prawie ***96%***. Brak za rok 1926 sprawozdań od 11 Stowarzyszeń.

Ten wysoki procent nadesłanych sprawozdań jest ***dowodem*** znacznego ***zaciśnienia węzłów organizac.*** w Związku w przeciągu roku sprawozdawczego. Zawsze bowiem wyrazem siły organizacyjnej jest nie liczba zapisanych w księgach członków(iń), ale ich karność i spełnianie obowiązków, regulaminem nałożonych.

Dalszym ciekawym momentem do oceny naszej organizac będzie poniżej umieszczona tabelka:

Tabelka III.
Rok założenia Stowarzyszeń.

Rok	1882	1894	1895	1913	1915	1917	1918	1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926
Ilość Stow.	1	1	2	3	2	3	2	10	13	25	8	6	34	45	52

Tczew Nowemiasto.



Stowarzyszenie założono w roku 1924. Obecnie liczy członków czynnych 68. Okres świetności przeżywało Stowarzyszenie pod bardzo umiejętnem kierownictwem byłego Patrona Ks. Ryczakowicza z Chojnic. Fotografja przedstawia nam druhów, puszczających na Wisłę łódź w wigilję św. Jana w roku 1926, przybraną w chorągiewki papieskie, narodowe i pomorskie z napisami na żaglu: „Św. Janie, broń naszego Pomorza od żydów i masonów" i „Pomorze Polsce pomoże".

Pomimo, że praca nad wychowaniem polskiej młodzieży pozaszkolnej na Pomorzu była bardzo utrudniona przez Niemców, Stowarzyszenia pracowały dla sprawy polskiej i katolickiej. Sława im za to! Miały takie trudności, o jakich dziś niejeden niema pojęcia, a jednak się organizowały i na duchu nie upadały.

W innych miejscowościach istniały podobne Stowarzyszenia za czasów niewoli. Dzisiaj da się to trudno stwierdzić, bo często Stowarzyszenia musiały się przed policją, a nawet innemi czynnikami ukrywać. Niejedne Stowarzyszenia miały do czasów powstania niepodległej Polski statut niemiecki, lecz dzisiaj się już tak spolszczyły, że przyjęły regulamin polski i pracują wyłącznie w duchu polskim.

Dzisiejsza nasza młodzież powinna się tem chętniej garnąć pod opiekuńcze sztandary naszych Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, skoro niema prawie żadnych trudności.

Jak już wspomnieliśmy mamy tylko ***62 Stowarzyszeń żeńskich = 4169 druhen***. Stosunkowo mała ilość Stowarzyszeń żeńskich tłumaczy się tem, że nieomal wszędzie po parafjach mamy Bractwa Żywego Różańca, Sodalicje i Kongregacje dziewcząt, a organizacja młodzieży żeńskiej jest jeszcze młoda. Wobec tego często u Wielebnego Duchowieństwa i u osób świeckich brak należytego zrozumienia dla niej.

Z powodu zmiany warunków, Bractwa same nie wystarczają dla naszej pozaszkolnej młodzieży żeńskiej. Nie zaspakajają potrzeb czysto cielesnej, fizycznej natury tejże młodzieży, nie obejmują całokształtu wychowania młodzieży żeńskiej. Stowarzyszenie i Żywy Różaniec mogą istnieć obok siebie, mogą się wspierać i wspomagać, mogą w swym zespole mieć tych samych członków, bo przecież Stowarzyszenia nie zrywają łączności z kościołem i z życiem religijnem, mają przecież swe kwartalne spowiedzie i Komunje św., wykłady religijne, kółka eucharystyczne i t. d.

Idea zaś sodalicyjna w naszej diecezji jest często spaczona.

W niejednych parafjach należy do Sodalicji lub Kongregacji kilkaset dziewcząt, nie zawsze gorliwych i wyrobionych. Nie jest to wcale intencją twórców ruchu sodalicyjnego. W niektórych krajach katolickich, gdzie już od dawna istnieją Stowarzyszenia Młodzieży, tworzą się Sodalicje młodzieży zawsze w łączności z niemi, przyjmują do grona swego tylko gorliwych i doświadczonych już w pracy organizacyjnej członków Stowarzyszeń Młodzieży.

I w naszej diecezji niejedni Księża Proboszczowie przekonali się o pożyteczności takiego postępowania.

Tego rodzaju metoda jest zdrowa i może wydać owoce. Wobec demokratycznego ustroju naszego Państwa i związanem z nim równouprawnieniem kobiety z mężczyzną, ***są dzisiaj Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej koniecznością,*** zwłaszcza w większych środowiskach. Dziewczę nie spędzi już całego czasu i młodego wieku w ognisku domowem u boku troskliwej matki, lecz wy-

chodzi w świat pełen pokus i niebezpieczeństw, wybiera sobie zawód, ażeby zarobić dla siebie i rodziny na kawałek chleba. Stowarzyszenia pracują nietylko religijnie, jak to wyłącznie czynią Bractwa, Sodalicje i Kongregacje, lecz dają dziewczętom światopogląd katolicki na wszystkie przejawy życia publicznego, szerzą oświatę, przygotowują dziewczę polskie do przyszłego życia. Zresztą jesteśmy już dzisiaj świadkami jak wrogowie kościoła wyciągają ręce po młodzież żeńską.

Zdarza się już dziś, że dziewczyna, należąca do Bractwa, Kongregacji lub Sodalicji, poza Kościołem łączy się z wrogami Kościoła.

O ile potrzeby te nie zostaną zaspokojone przez organizacje katolickie, jakiemi są Stowarzyszenia Młodzieży, wrogowie Kościoła i Narodu, nie szczędząc pieniędzy i wysiłku, posługując się wszelkiemi niegodnemi środkami, zbałamucą młodzież żeńską poza kościołem, otumanią młode serca dziewczęce pozorem szczęścia i wolności, zatrują młode serca niewiarą i wodzić ją będą po manowcach, aż zawiodą ją w toń bagna życia.

Wobec tego uważamy, że nasze Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej zasługują na poparcie ***i powinny istnieć w każdej większej parafji obok Bractwa, Sodalicji lub Kongregacji.***

Zapoznaliśmy zewnętrzny stan Stowarzyszeń, jego zalety i braki. Wejdźmy do wnętrza budowli i ***przypatrzmy się*** mieszkańcom i ***działalności wewnętrznej*** tychże.

W Stowarzyszeniach męskich i żeńskich jest:

Tabelka IV.

W Stowarzyszeniach jest członków(kiń) podług zawodów:

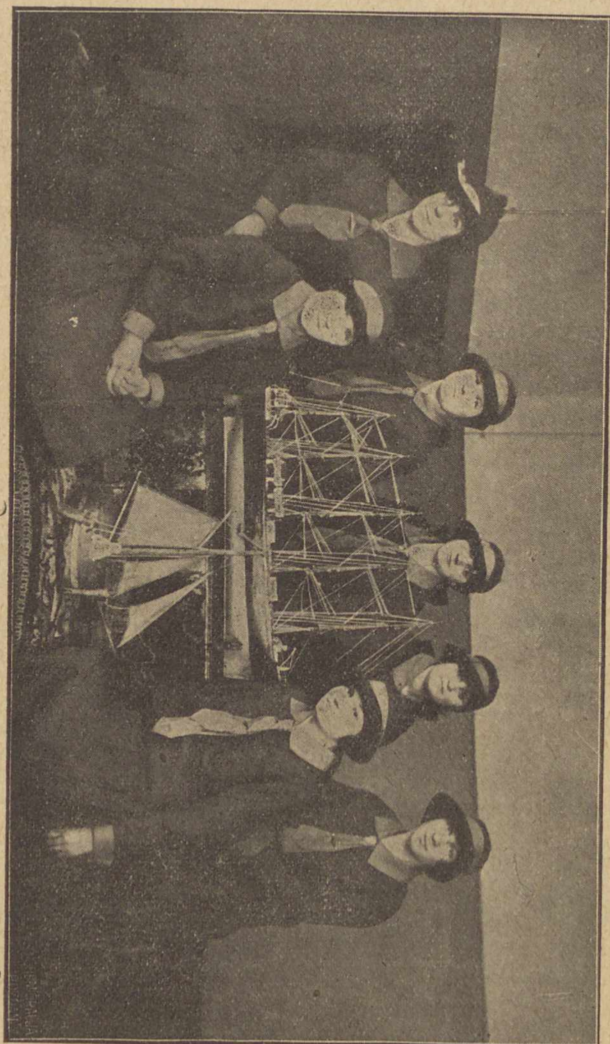
Jakie Stow.	Od 14—18 lat	Powyżej lat 18	W handlu, w biurach i przemyśle	Na roli	W Rzemiośle	Bez zawodu
Męskie	**3.932**	4.775	757	3.401	1.591	2.958
Żeńskie	**1.447**	2.722	260	718	121	3.070
RAZEM:	5.379	7.497	1.017	4.119	1.712	6.028

Tabelka IV podaje nam najpierw ***wiek członków i członkiń.*** Związek liczy członków 8707, członkiń 4169, razem 12876. ***W sprawozdaniu zeszłorocznem naliczyliśmy członków 4176, członkiń 980, razem 5156. Przybyło*** więc w roku członków 4531, członkiń 3189, razem ***7720.*** W rzeczywistości jest ich jeszcze więcej, bo od 11 Stowarzyszeń nie otrzymaliśmy sprawozdań, nie mamy wiadomości. Niejedne Stowarzyszenia podają jeszcze teraz mniejszą liczbę członków (ze względu na uiszczenie składki związkowej, od każdego czynnego człon-

ka(ini) 5 groszy miesięcznie). Brak u nich zawsze jeszcze wyrobienia organizacyjnego i należytego zrozumienia sprawy.

Związek liczy 4775 członków i 2722 członkiń powyżej lat 18 a 3932 młodzieży męskiej i 1447 młodzieży żeńskiej w wieku od 14—18 roku życia.

Puck



Pierwsze mundurki organizacyjne druhen pow. morskiego. Stowarzyszenie Młodzieży Zeńskiej założono 26/IX. 1920 r. Patronem jest Ks. prob. Fittkau Ed., prezeską drhna Helena Miotkówna. Stowarzyszenie jest bardzo ruchliwe, posiada Kółko Sodalicyjne przy Stowarzyszeniu. Członkiń czynnych liczy Stowarzyszenie 90.

Przeważa więc młodzież starsza. Widocznie za mało starają się Stowarzyszenia o młodzież opuszczającą szkołę. A właśnie młodzi druhowie i młode druhny są często najchętniejszemi i najgorliwszemi pracownikami(czkami), lepiej się wyrobią i dłużej pozostaną w Stowarzyszeniu.

Zasada organizacyjna wymaga, by wciągnąć do Stowarzyszeń młodszych (sze) zaraz po opuszczeniu szkoły.

Pod względem zawodowym przeważała młodzież włościańska. Drugie miejsce zajmuje młodzież zatrudniona w rzemiośle. Pracujących na roli było 3401 członków, 718 członkiń, w handlu, przemyśle i biurach 757 druhów, 260 druhen. ***Członków i członkiń bez zajęcia*** liczy Związek bardzo wiele, ***bo 2958 drnhów i 3070 druhen,*** razem 6028, to znaczy ***prawie połowa wszystkich.***

Widać z tego, że jeszcze zawsze przechodzimy kryzys gospodarczy. Bezrobocie wywołuje ubóstwo członków(iń) i utrudnia znacznie pracę wśród młodzieży. Dlatego też niektóre Stowarzyszenia nie ściągają żadnej i tak już małej składki i wpisowego od członków (iń) bezrobotnych, ażeby nie zniechęcać młodzieży, a budżet Stowarzyszenia jak i Związku nie może się oprzeć na pewnych podstawach.

Praca oświatowo-wychowawcza wymaga całego zastępu osób inteligentnych, starszych, któreby jako kierownicy (czki) duchowi z Stowarzyszeniem współpracowały.

Taki zespół starszych współpracowników (czek) nazywamy Patronatem o ile liczy szczuplejsze grono, a Kołem Przyjaciół Młodzieży o ile jest większe. Starsi dbają o fizyczne i moralne zdrowie młodzieży, zaprawiają do pracy, radzą, a przedewszystkiem spotykając się często z młodzieżą, dają dobry przykład. Starać się powinni, aby we własnem życiu w czyn wprowadzić zasady katolickie. Słowa pomagają, przykłady pociągają. Kierownictwo i Patronat jako czynnik już stały, czuwa i zaprawia młodzież do walki z zachciankami tak zw. potrzebami natury. Starsi mają chronić rozwijające się charaktery przed spaczaniem, przeszkodzić, aby niekatolickie hasła i zasady zajęły duszę członków. Stwierdzić należy, że za mało mamy takich współpracowników w naszych Stowarzyszeniach. ***Na 269 Stowarzyszeń mamy ich zaledwie 642,*** przeważnie z pośród Księży i Nauczycielstwa. A tu i ówdzie kilka osób z miejscowej inteligencji, kilku światłych gospodarzy i młodych naszych wychowanków jako członków wspierających w Patronatach i Kołach Przyjaciół Młodzieży. Zarządy muszą na to zwrócić więcej uwagi, bo jest to rzecz ważna.

Musimy przekonać wszystkich, że nie jałowa politykomanja, ale zdrowa praca oświatowa pożytek może przynieść Narodowi, a tę pracę właśnie my w Stowarzyszeniach podjęliśmy.

Do opieki nad Stowarzyszeniami i starań o fundusze powołani są rodzice, starsi w parafji, gminie, gminy same, wszyscy ludzie dobrej woli nie uprzedzeni względami pobocznych i osobistych wpływów. ***Stańcie z nami do ciężkiej pracy***

wśród młodzieży wszyscy, których nie odstrasza nazwa „Katolicka".

Dopomóżcie nietylko jałmużną, niechętnie czasem rzuconą młodzieży, ***ale*** wesprzyjcie ją ***rozumem, sercem i doświadczeniem.*** Patronaty, Koła Przyjaciół Młodzieży, zarządy nacierajcie i dopilnujcie, by samorządy i rady gminne wstawiały w budżet gminny pewną, chociaż skromną sumę na oświatę młodzieży i na Stowarzyszenia. Starajcie się dla Stowarzyszeń o odpowiednie ogniska, żeby nie potrzebowały się włóczyć po różnych karczmach, ciemnych salach klasowych.

Twórzmy więc wszędzie przy Stowarzyszeniach Patronaty i Koła Przyjaciół Młodzieży. O ile stosunki materjalne na to pozwolą, wybudujemy sobie własne ogniska i domy młodzieży. Dotychczas tylko 1 Stowarzyszenie ma własne ognisko. Liczymy szczególnie na najlepiej zawodowo przygotowaną sferę nauczycielstwa i młodych Księży.

Sama zaś praca wewnętrzna Stowarzyszeń jak się przedstawia? Organizacja nasza jest szkołą, główny nacisk kładzie się na oświecenie i wychowanie członków i członkiń pod każdym względem na dzielnych (ne) i światłych (łe) obywateli (telki). ***Doniosłą rolę*** w tym kierunku odgrywa ***życie organizacyjne.*** Składają się nań wszelkiego rodzaju zebrania.

Posiedzenia Patronatów i Zarządów, zebrania zwyczajne, członków i doroczne walne, zbiórki zastępów, kursy organizacyjne, czytanie pism organizacyjnych i wogóle przestrzeganie regulaminu. Następujące tabele przedstawiają nam przebieg tej pracy:

Tabelka V.

Odbywało się posiedzeń i zebrań:

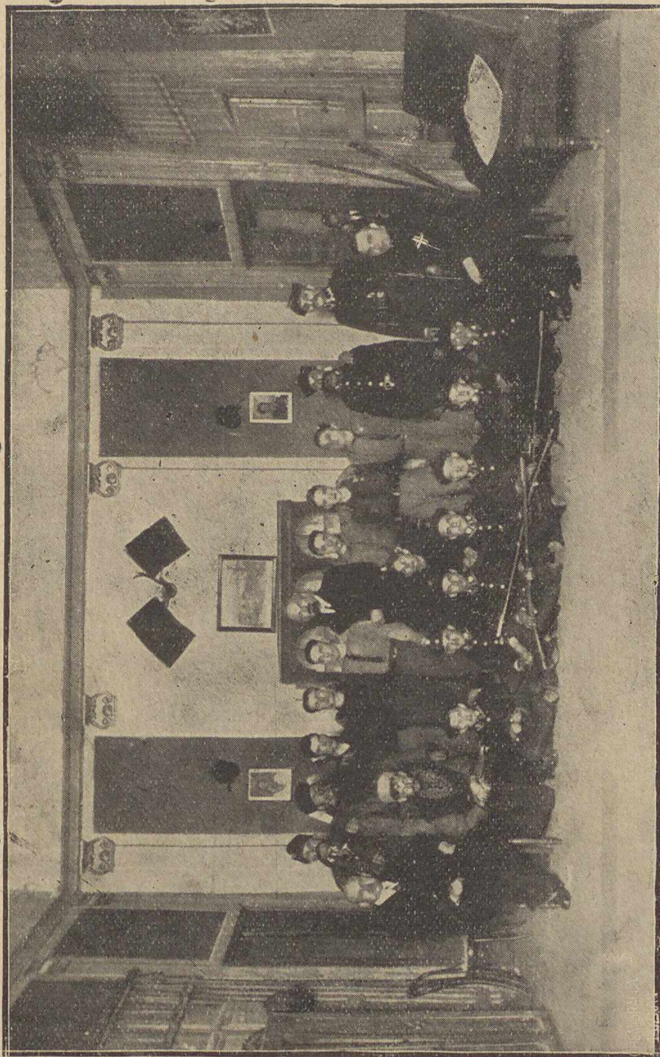
Waln.	Plen.	Przeciętna liczba czł. obecnych na zebr. pl.	Posiedzeń Patronatu	Posiedzeń Zarządu	Posiedzenia zastępów	Zbiórek zastępów	Jakie Stow.
207	1.885	6.042	145	1.589	231	480	**Męskie**
62	517	3.348	49	313	48	116	**Żeńskie**
269	2.402	9.390	194	1.902	279	596	**Razem**

Tabelka VI.

Abonowano:

Przyjaciela Młodzieży	Młodą Polkę	Kierownika Stowarzyszeń Młodzieży	Przewodn. Społecznego	Młodzież Pomorską	Inne pisma
1.922	1.631	229	45	831	243

W tabelkach tych mieści się zarazem część pracy wychowawczej, religijnej i oświatowej. Wszystkie działy pracy organizacyjnej, religijnej, narodowej i oświatowej wzajemnie się przenikają i uzupełniają. Nie podobna ściśle rozgraniczać jednego działu od drugiego.



Gdańsk

Z inicjatywy Ks. Rogaczewskiego założono 22/IV. 1920 r. Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej dla śródmieścia Gdańska. Członków liczy Stowarzyszenie na razie 60. Dnia 18 kwietnia 1927 r. odegrano w salach stoczni gdańskiej „Orlęta" z wielkiem powodzeniem. Fotografja przedstawia nam amatorów, z boku ks. Patron Rogaczewski. × Prezesem jest drh. Antoni Otlewski. Reżyserował p. prof. Zawierowski.

Dodajemy zebrania i czytelnictwo na tem miejscu, bo one właśnie najwięcej przyczyniają się do wychowania i wyrobienia organizacyjnego. Na nich przedewszystkiem młodzież jednoczy się w imię wspólnych celów, na nich uczy się te cele scementować i rozbieżności uwzględniać, na nich wreszcie zorganizowani wyrabiają w sobie bardzo wiele twórczości i inicjatywy zbiorowej, tak bardzo potrzebnej do wyszukiwania dróg, któremi iść należy do wytkniętych celów. Ilość zebrań odbytych w roku 1926 jest wielce pocieszającym objawem. Zebrania walne odbyły prawie wszystkie Stowarzyszenia. ***Zebrań plenarnych było 2402.*** W roku 1925 było zebrań zwyczajnych tylko 1424. W roku zaś sprawozdawczym 1926 odbyło się ***posiedzeń zarządów 1902,*** czyli przeciętnie wypada jedno posiedzenie na dwa miesiące w każdem Stowarzyszeniu. Uwzględnić należy, że 55 Stowarzyszeń założono w drugiem półroczu 1926 r.

Zebrania plenarne są szkołą, gdzie się wyrabia typ młodego Polaka-Katolika, gdzie się hartuje jego charakter do walki z zepsuciem, otaczającem go zewsząd.

Przeciętnie było na takich zebraniach 39 członków (członkiń.) Jest to wynik zadawalniający, bo wskazuje na to, że w Stowarzyszeniach panuje karność organizacyjna i, że zebrania są zajmujące i pouczające.

Dowodem systematycznej pracy organizacyjnej jest także liczba odbytych posiedzeń zarządów. Od zarządów Stowarzyszeń domagamy się, aby przed każdem zebraniem plenarnem, odbyło się posiedzenie zarządu, aby na niem przygotować porządek obrad. Na tych posiedzeniach można najlepiej wyrobić młodzież, tam młodzież uczy się samodzielności, pogłębia się znajomość życia i form organizacyjnych, omawia się bieżące sprawy Stowarzyszenia. Posiedzenia te są jakby szkołą przewodników życia społecznego naszych wiosek i miasteczek.

Czytelnictwo pism organizacyjnych jest także jednym z węzłów organizacyjnych. Organami naszemi są nadal czasopisma Zjednoczenia.

Ideałem naszym jest wprowadzenie abonamentu przymusowego dla członków i członkiń. Dotąd tego nie spełniono, chociaż są Stowarzyszenia, które prenumerują po kilkanaście i kilkadziesiąt gazetek. Jest znaczny postęp w tym kierunku od roku zeszłego, ale jest jeszcze i wiele braków, które w przyszłości należałoby usunąć.

Powodem tego jest ciągłe bezrobocie, a także mało zrozumienia druhów i druhen dla czasopism. ***Przyjaciel Młodzieży*** rozchodzi sie w ***1922 egz.*** (w roku1925 1433 egz.), ***Młoda Polka w 1631 egz.*** (w roku 1925 425 egz.) ***Kierownik*** Stowarzyszeń pismo dla zarządów w ***229 egz.***. ***Przewodnik Społeczny,*** pismo dla Patronatów w ***45 egz.*** innych czasopism było 243 egz.

Przyjaciel Młodzieży powinien znajdować się w ręku każdego druha, Młoda Polka w ręku każdej druhny, Kierownik w ręku każdego członka zarządu. Poza niemi wydaje Związek okólnik, który ma charakter urzędowego pisma Związku, pod tytułem ***„Mło-***

dzież Pomorska". Młodzież Pomorska jest pismem organizacyjnem, uzupełnieniem ogólnopolskich czasopism Zjednoczenia.

W myśl uchwały zjazdów w roku 1925 wysyła się ze zasady 1 egz. „Młodzieży Pomorskiej" dla zarządu do rąk Prezesa, jeden do rąk Patrona. Wielu jednak Stowarzyszeń prenumeruje po kilka egz. „Młodzieży Pomorskiej".

Zbiorowa praca z dnia na dzień kształtuje młodzież gruntownie i, choć powoli, lecz stale wznosi ją na wyższy poziom wyrobienia organizacyjnego, a co najważniejsze, zaprawia ją do karności, punktualności, słowności, ofiarności i poświęcenia się, do przestrzegania haseł i zasad Stowarzyszenia w życiu i odpowiedzialności za swoje czyny.

Zycie organizacyjnie zaczyna się już bardziej wysubtelniać. Obok zarządów zaczynają powstawać w Stowarzyszeniach organa pomocnicze, a więc ***zarządy sekcyj*** komisyj specjalnych.

Z chwilą, gdy sekcje te się mnożyć będą, zarządy spełniać będą rolę ściśle organizacyjną, ilość ich zebrań się zmniejszy, natomiast wysuną się na porządek dzienny nowe rodzaje zebrań, zebrania specjalne, komisyjne. Członkowie Kół podzieleni według specjalnych swoich zamiłowań, wytworzą te organa kierujące poszczególnemi działami pracy, Zarząd zaś i Patronat będzie tylko wiązadłem całości. Wszystko to będzie działało na młodzież nadzwyczaj uspołeczniająco i uobywatelniająco.

. . . wielkie znaczenie mają towarzystwa młodzieży, gdzie szeregi dzielnych młodzieńców i panien wzniosłemi ży ieni ideałami, kształtują dusze swoje . . .

Istnieją już w diecezji naszej tu i owdzie towarzystwa takie, ale dążyć trzeba wszelkiemi siłami do tego, aby były wszędzie w każdej paraji w każdej większej miejscowości . . .

(w liście pasterskim Biskup Chełmiński Stanisław Wojciech z dnia 1 maja 1927 r.)

2. Działalność wychowawcza religijna.

Wychowanie religijne z natury rzeczy zajmuje w pracy wewnętrznej ***pierwsze miejsce.*** Stawiamy na czoło śmiało zasady wychowania religijnego i opanowania namiętności. Religja jest fundamentem, na którym uczymy młodzieży pracy obywatelskiej, narodowej, urabiamy jej charakter. Pragniemy na tym fundamencie wychować katolików (czki), praktykujących (modlitwę mszę św. i Sakramenta św.), katolików czynu, ludzi bojowych i sztandarowych. Takich katolików (czki) uświadomionych (ne), których chcemy oddać następnie organizacjom starszych, jako światłych, rzetelnych i konsekwentnych obywateli (lki), wychowywamy nie sportem tylko i ćwiczeniami fizycznemi, lecz przedewszystkiem środkami nadprzyrodzonemi. Takiemi środkam

są: praktyki religijne (spowiedź, Komunja św.), rekolekcje coroczne, uroczystości religijne, zwłaszcza Święto Młodzieży, wykłady i pogadanki na aktualne tematy religijne, wpływ duchowego kierownika, zwyczajnie kapłana. Tabela niech nam znowu powie, jak się ta sprawa przedstawiała w roku sprawozdawczym:

Tabelka VII.

W stowarzyszeniach	Wspólnych Komun. św.	Rekolekcyj	Uroczystości religijnych	Święto Młodzieży	Kółek religijnych
Męskich	346	60	458	147	15
Żeńskich	186	11	151	17	7
Razem	532	71	619	164	22

Szynwałd, pow. Grudziądz



Założone w roku 1926. Liczy członków czynnych 39. Stowarzyszenie to okazało wielką ruchliwość, dzięki staraniom Ks. Patrona Felskiego (X), oraz Wicepatronów pp. nauczycieli Krakowskiego (XX) i Goryńskiego z Jankowic. (XXX)

Siłą młodzieńca i dziewczyny w wieku dorastającym i dzisiejszych smutnych czasach, to częsta, ***przynajmniej kwartalna, wspólna spowiedź i Komunja św.*** W 79 Stowarzyszeniach o tem nie pamiętano. W tym kierunku muszą Patronaty mieć swój plan i usilnie go przeprowadzać.

Bez tych środków nadprzyrodzonych druh, albo druhna w wieku dorastającym nie oprze się burzom i pokusom życia, nie zachowa swej duszy nieskalanej.

Wspólnych Komunij św. ***było 532, t. zn. 360 więcej niż w r. 1925.*** Dwa Stowarzyszenia: Lutowo i Nowe, przystąpiły wspólnie do Komunji św. 6 razy, 4 Stowarzyszenia: Chełmno, Gruta, Kartuzy, Tczew — Staremiasto, 5 razy. 25 Stowarzyszeń męskich - 4 razy. Nie jest to jeszcze wszystko, co być powinno. Pod tym względem musi nastąpić poprawa. Kwartalna spowiedź i Komunja św. jest celem i obowiązkiem każdego Stowarzyszenia. ***Pod względem ilości rekolekcyj*** jest pewien ***postęp*** od zeszłego roku. Wspólne rekolekcje, urządzane dla młodzieży pozaszkolnej, mają bardzo doniosłe znaczenie w obudzaniu życia religijnego i urabianiu charakteru. Uwzględniając niebezpieczny wiek młodzieży i wady, jakie u niej spotykamy, Patronaty muszą większy nacisk położyć na urządzanie rekolekcyj. Rekolekcyj udzielali przeważnie księża świeccy. Związek pragnąłby tą lprawę w tym roku ułatwić przez utworzenie Koła XX. Rekoektantów. Ilość wspólnych Komunij św. u druhen (Łążyn, Nawra, Toruń, Tczew-Nowemiasto 12 razy, Koronowo 10 razy, Płowęż, W. Radowiska 6 razy, 5 Stowarzyszeń było 5 razy.) chociaż mamy tylko 62 Stowarzyszeń żeńskich, wykazuje, ***że życie religijne u Stowarzyszeń Żeńskich bije żywem tętnem.*** Druhny posiadają 7 kółek religijnych, druhowie, chociaż ich jest wiele więcej, tylko 15 kółek religijnych. Ten objaw u druhen trzeba należycie pochwalić. ***Święto Młodzieży Męskiej*** dzięki 200 rocznicy św. Stanisława Kostki stało się żywiołową manifestacją. Z przesłanych opisów do sekretarjatu wynika, że Święto to już się przyjęło i, że w wielu miejscowościach ***wypadło imponująco.*** Brak u 60 Stowarzyszeń Męskich Święta Młodzieży, tłumaczy się późnem ich założeniem dopiero w listopadzie i grudniu 1926 r.

„Święto Druhen“, to u nas uroczystość Królowej Korony Polskiej (3 maja), termin trochę dla nas niewygodny.

Do wzrostu religijnego uczucia przyczyniły się ***uroczystości religijne*** z okazji Rocznicy Papieskiej, Wielkanocy, Bożego Narodzenia, Poświęcenia Sztandarów, procesji, Konsekracji J. E. Ks. Biskupa Okoniewskiego itd. Pod tym względem trzeba powiedzieć, zdziałano dużo. Rubryka wykazuje ***619*** uroczystości religijnych.

Pod względem wychowania religijnego jest jeszcze na długie lata bardzo dużo do zrobienia. Związek zdaje sobie sprawę z niedomagań.

---

3. Działalność wychowawcza narodowa i oświatowa.

Praca oświatowa wśród młodzieży, to ilość wygłoszonych wykładów, odczytów, deklamacyj, dobrych przedstawień, uroczystości i wieczornic, urządzonych kursów dokształcających, czytanie pism i książek, wycieczki krajoznawcze i naukowe.

Przedmiotem tego wychowania jest: 1. oświata, 2. uświadomienie obywatelskie, 3. pomoc zawodowa, a wszystko to owiane światłą i rzetelną miłością Ojczyzny. Lecz trzeba zaznaczyć, że działalność organizacyjna i religijna, to także praca oświatowa dla Polski, oświata rozumu i serca, wychowanie narodowe. Było więc w Stowarzyszeniach:

Tabelka VIII.

Jakie Stow.	Wykładów	Wygłosili czł. czynni	Deklamacyj	Przedstawień	Kursy Dokształcające	Ilość sztandarów
Męskie	1.235	398	599	360	42	36
Żeńskie	549	167	443	94	13	8
Razem	1.784	565	1.042	454	55	48

Według powyższego zestawienia najpoważniejszą cyfrę wykazują wykłady i odczyty. — Na ogólną liczbę zebrań 2671 przypada ***1784 wykładów i odczytów,*** jest to stan już dość zadawalniający, chociaż jeszcze daleki od doskonałego.

W porównaniu z rokiem ubiegłym (806 wykładów i odczytów), jest to bogaty dorobek. Wykłady odbyły się z dziedziny religijnej, narodowej, o Polsce współczesnej, z działu historji narodowej, o formach towarzyskich, z higjeny, sportu i td. Pochwały godnem jest to, że sami(e) członkowie(inie) zabierają się do wygłaszania wykładów i to najlepiej świadczy o tem, że Stowarzyszenie potrafi młodzież wyrabiać oświatowo i nauczyć samodzielności. ***Takich wykładów i odczytów, wygłoszonych przez samą młodzież podają sprawozdania 565.***

Może z czasem zniknie u nas brak referentów. Dążymy do tego, by nie było zebrania bez odczytu, wykładu, lub pogadanki.

Tego wymaga cel Stowarzyszenia, które ma uzupełnić naukę szkolną, wyjaśnić zagadnienia życiowe, stojące przed młodemi, zapoznać ich z obowiązkami narodowemi i obywatelskiemi.

Jeżeli do wygłoszonych wykładów i odczytów dodamy jeszcze ***1042 wygłoszonych deklamacyj, 609 urządzonych obchodów i wieczornic,*** to możemy powiedzieć, że Stowarzyszenia pod względem wychowania oświatowego i narodowego spełniają swój cel. Należałoby tylko ująć wykłady w pewien plan i pewien system, aby Stowarzyszenia odniosły

z nich rzeczywistą korzyść. Przedstawienia dawały Stow. z okazji święcenia rocznic narodowych i religijnych. Ten dział pracy w Stowarzyszeniach jest ważny. Obowiązkiem młodzieży jest czcić wielkie chwile w narodzie, dobrze przygotowane przedstawienie utkwi w sercach młodzieży i starszych.

Takich ***przedstawień było 454.*** Nie jest to za wiele, ani za mało. Grano nie byle co, lecz przeważnie dobre sztuczki teatralne, wydawnictwa Zjednoczenia. Lepiej mniej, a dobre i dobrze przygotowane, aniżeli wiele, przedstawienia ordynarne i licho, bez należytego przygotowania odegrane.

Podnieść należy znaczenie ***kursów dokształcających,*** które przeważnie prowadziło nauczycielstwo. Na nich uwzględniano pisownię, gramatykę, historję i literaturę polską, naukę o Polsce współczesnej. Kursy tego rodzaju, tabela wykazuje ich ***55***, były bardzo pożyteczne i są nadal zwłaszcza dla naszej młodzieży koniecznością.

Przy każdej większej uroczystości religijnej i narodowej powiewały sztandary młodzieży jako godła i hasła. ***Liczba sztandarów wzrosła o 15*** tak, że ***posiadamy obecnie 44.***

Cztery Stowarzyszenia dbały nawet o zawodowe dokształcanie swych członków (iń), jak poniżej podano tabelkę wykazuje:

Tabelka IX.
Wystawy:

Miejscowość	Ilość	Jakie Stowarzyszenie
Wiele	1	**Żeńskie**
Więcbork	1	**Męskie**
Wałdowo	1	**Męskie**
Prokowo	1	**Męskie**

Ważny ten dział chciałby Związek w przyszłości przy pomocy odnośnych Władz rozszerzyć i wystawom nadać więcej charakter twórczy.

Pracy oświatowej służą także ***bibljoteki stowarzyszeniowe*** i czytelnictwo czasopism. Na czytelnictwo pism rzuciliśmy kilka uwag w dziale wychowawczym, organizacyjnym. Dużo Stowarzyszeń wypożycza książki z T. C. L. Liczba ich w stosunku do roku zeszłego ***powiększyła się o 44.***

Z zestawienia wynika, że większa część Stowarzyszeń nie posiada jeszcze nawet bibljotek podręcznych. Patronaty miejscowe powinny się koniecznie zdobyć choćby na małe zbiory książek, by członkowie (inie) mogli (ły) z nich korzystać szczególnie porą zimową.

Liczba tomów i wypożyczań naturalnie się także pomnożyła. Lecz trzeba stwierdzić, że nieliczne bibljoteki nie mo-

gą żadną miarą zaspokoić potrzeb czytelników (czek), bardziej już oczytanych i szukających coraz to nowej strawy duchowej.

Tabelka X.
Stowarzyszenia mają:

Jakie Stowarzyszenie	Bibljotek	Książek	Ilość wypożyczań
Męskie	54	4.379	3.295
Żeńskie	17	1.170	1.772
Razem	71	5.549	5.067

Świerczynki, powiat Toruń



Stowarzyszenie, aczkolwiek jeszcze bardzo młode, bo założone 12. IX. 1926 r. rozwija się bardzo pomyślnie, dzięki staraniom Patrona Ks. prob. Gorczyńskiego, Wicepatrona naucz. Filcka oraz Prezesa Ludwika Dziukowskiego. Liczy obecnie członków czynnych 20.

W dniu Święta Młodzieży roku 1926 urządzono uroczystość sadzenia drzewka pamiątkowego, w której brało udział bratnie Stowarzyszenie tejże parafji z Lulkowa z orkiestrą. Pośrodku Patron Ks. prob. Gorczyński x, obok po prawej stronie Wicepatron naucz. L. Filcek xx, po lewej stronie Prezes drh. L. Dziukowski xxx.

Zmiana lub powiększanie bibljotek jest niewspółmierne z potrzebami czytelników (czek). Brak środków materjalnych stoi na przeszkodzie, żeby każde Stowarzyszenie zaopatrzyć się mogło w wystarczającą bibljotekę. Chęć czytania jest duża. Związek uruchomił dotychczas tylko jedną ***bibljotekę wędrowną.*** Związek zamierza przyjść z pomocą Stowarzyszeniom, przygotowując na okres zimowy szereg bibljotek ruchomych, o ile tylko budżet na to pozwoli. Związkowa bibljoteka zwiedziła następujące miejscowości: Miechucino, pow. Kartuzy, Wda, pow. Starogard i Sylczno, pow. Kartuzy.

W pracy oświatowej spełniają wybitną rolę, specjalizują członków (inie) w pewnym kierunku ***Sekcje, Kółka.*** Podział i ilość Kółek przedstawia nam poniżej podana tabela:

Tabelka XI.

W Stowarzyszeniach były sekcje:

Jakie Stow.	Oświatowe	Śpiewackie	Abstynenckie	Muzyczne
Męskie	31	59	2	7
Żeńskie	4	20	—	—
RAZEM:	35	79	2	7

Śpiew i specjalizacja oświaty na pierwszem miejscu, objaw bardzo dodatni. Spiew i ***muzyka*** uszlachetniają. Spiew uczy poprawnej wymowy, ucząc się pieśni polskich, ruguje obce pozostałości.

Posiadamy też w Stowarzyszeniach znaczną ilość orkiestr bębenkowych, mandolinowych i smyczkowych. Dokładnej statystyki nie posiadamy. Orkiestrę dętą posiada, o ile nam wiadomo, 18 Stowarzyszeń i to w Kartuzach, Wejherowie, Kościerzynie, Chojnicach, Czersku, Łęgu, Grudziądzu św. Krzyż, Osiu, Barłóżnie, Skórczu, Subkowach, Tczewie—Nowemiasto, Toruniu św. M. Panna, Wąbrzeźnie, Sliwicach, Nowejcerkwi, Lulkowie i Nowemmieście.

Propaganda trzeźwości i abstynencji wymaga jeszcze długich lat. ***Kółka Abstynenckie*** istnieją w Starej Kiszewie i Kościerzynie. Brawo Druhowie!!!

Orkiestry dęte wymagają pewnej reorganizacji. Związek jest sobie świadom tych niedomagań i zamierza je przy pomocy i dorady fachowej zreformować.

Związek posiada własne kino objazdowe (aparat marki Ernemann), oraz jeden film i dwie latarnie projekcyjne.

Będzie staraniem Związku przy pomocy Ministerstwa W. R. i O. P. brakujące części uzupełnić i tak kino, jak i latarnie projekcyjne po nabyciu przeźroczy, puścić w obieg. Ideałem naszym jest, by każdy Okręg miał swoją latarnię projekcyjną, przeźrocza i referenta.

Łążyn, pow. Toruń



Założone dnia 17. IX. 1922 r. przez obecnego Protektora Ks. prob. Marchlewskiego. Liczy członków czynnych 36 i ma filję w Rzęczkowie. Patronem jest naucz. p. Królikowski, Wicepatronem p. naucz. Fr. Kołpacki.

Czuwaj młodzieży, wiarą pokrzep ducha.
Serce zachowaj jako kryształ czysty,
Abyś w tej chwili, gdy noc zniknie głucha,
Gdy słońce Polsce zaświeci złociste,
Abyś młodzieży w duszach Twych hart miała
I byś go w służbie Ojczyźnie oddała.

(KS. FRANCISZEK BŁOTNICKI.)

3. Działalność wychowania fizycznego.

Wielkie znaczenie dla młodzieży stanowi wychowanie fizyczne.

Sprawy tego działu były zawsze przez Związek należycie oceniane. Związek widział, że istotnie potrzeba i duch czasu wymagają poświęcenia większej uwagi wychowaniu fizycznemu. Związek widział, że nadużyciom, które się także w tej dziedzinie objawiają, należy przeciwdziałać przez należyte ujęcie tej sprawy. ***Równomierne podniesienie sprawności fizycznej u wszystkich członków i członkiń jest naszym***

ideałem. Musi to być czynnik ujęty planowo, oparty na zasadach higjeny, *musi być wychowawczy*. I jako taki, łącząc nader korzystnie przyjemne z pożytecznem, powinien on spełniać i spełnia należną mu rolę. Hartuje ciało i ducha, podnosi jednostkę fizycznie i moralnie, tworzy typ rwącego się do życia i pracy obywatela i obywatelki, który twardy jak stal ostoi się burzom życia, wszelkim objawom chorobliwym ujemnych stron życia powojennego, stwarza szlachetny i podatny materjał do urabiania, da pogodę ducha, podnosi tężyznę jednostki, doskonaląc zmysły, wzbudzając siły i zalety, które drzemiąc czekają, jakby na jakiś bodziec, któryby obudził w organiźmie pragnienie rozwoju tych drzemiących sił, obudzi odwagę, przytomność umysłu, wyrabia silną wolę, samozaparcie się, szlachetne poczucie swej wartości, wyrobi poczucie duchowego i fizycznego, zgranego z sobą zespołu, rozwinie uczucie wspólności, zwyczaj bezwzględnego przestrzegania istniejących prawideł i zmusza do czystości ciała i duszy.

Wychowanie fizyczne odciągnie młodzież od złego towarzystwa, od szukania różnych niewłaściwych zabaw i nawyczek, w czasie których miałaby się wyszumieć i zużyć nadmiar sił i energji życiowej. Zajęcie tego rodzaju stwarza dla młodzieży równoważnik, który z pominięciem złego towarzystwa, złych nawyczek, jak picie, palenie, bezcelowe wałęsanie się, brzydkie kina, przedstawienia, karczmy i t. d. pozwoli z korzyścią zużytkować nadmiar, jak się mówi „energji".

Umiejętnie opanować młodzież, skierować ją na boiska, wytknąć jej cel, prowadzić ją do tego celu znaczyłoby uchronić ją przed niejedną przykrością życia, niezadowoleniem i rozczarowaniem, które pcha tę młodzież do poszukiwania coraz to innych sposobów wyładowania nadmiaru sił.

Do takiego ujęcia sprawy dąży Zjednoczenie i Związek. Prace pod względem wychowania fizycznego zobrazują nam następujące tabelki:

Tabelka XII.

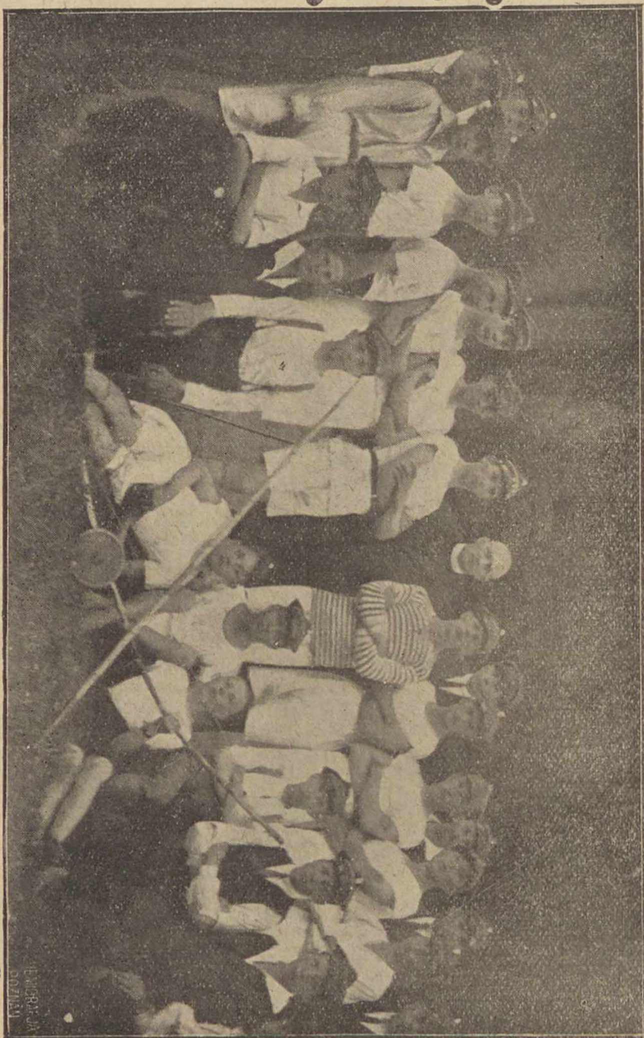
w 1925 r.

Jakie Stow.	Używało boiska	Zawodów sportowych i gimnastyki	Wycieczek było	Ile odbyło się ćwiczeń fizycznych
Męskie	22	144	137	2 276
Żeńskie	3	12	4	52
Razem	25	156	141	2.328

Tabelka XIII.
W 1926 r.

Jakie Stow.	Używało boiska	Zawodów sportowych i gimnastyki	Wycieczek było	Ile odbyło się ćwiczeń fizycznych
Męskie	48	279	286	5.137
Żeńskie	5	19	82	560
Razem	53	298	368	5.697

Brodnica n/Drw.



Stowarzyszenie założono 2/XI. 1924 r. staraniem Ks. prob. Bielickiego. Od chwili założenia piastuje urząd Patrona Ks. wik. Szuta. Obecnym prezesem jest Ks. wik. Radtke. Członków czynnych liczy Stowarzyszenie 88. Uprawia bardzo pilnie wychowanie fizyczne. Dnia 26/V. 27 r. poświęcił Prezes Rady Związkowej J. E. Ks. Biskup Dr. Stanisław Okoniewski sztandar Stowarzyszenia.

W porowównaniu z rokiem 1925 daje się zauważyć postęp, chociaż sprawa wyrabiania w sobie sprawności cielesnej nie zyskała jeszcze w pracach zbiorowych należytego stanowiska w porównaniu z innemi pracami.

Składa się na to wiele przyczyn. Kierownicy(czki) Stowarzyszeń na wsi wychodzą z błędnego założenia, że my na wsi „mamy dosyć gimnastyki przy robocie".

Ruch fizyczny przy pracy nie zastąpi system ujętego wychowania fizycznego, gdzie obok ćwiczenia sił uczymy się zalet wyżej wykazanych, rozwijamy równocześnie wszystkie części ciała i cały organizm.

Dlatego to właśnie dla młodzieży wiejskiej, tak męskiej jak i żeńskiej — tak pojęte wychowanie fizyczne jest rzeczą wprost niezbędną. Związek dołoży starań, by te prace popchnąć naprzód.

Jest to tylko jedna z przyczyn, utrudniających rozwój wychowania fizycznego w naszych Stowarzyszeniach. Przyczyn tych jest wiele więcej, naprzykład brak pomocy instrukcyjnych, czy to w postaci żywego człowieka instruktora(ki), czy też słowa drukowanego, ujmującego sport ze stanowiska naszych Stowarzyszeń, brak specjalnych kursów instruktorskich dla naszych Stowarzyszeń, któreby stwarzały kadry kierowników(kierowniczek) zespołów sportowych w Stowarzyszeniach.

Najgłówniejszą przeszkodą jest brak odpowiednich boisk w lecie, hal gimnastycznych w zimie. Pól i łąk mamy wiele, ale wolnych przestrzeni na wiosce, posiadających chociażby najprymitywniejsze tylko warunki dla sportu, jest mało.

Tak samo jest z halami gimnastycznemi. Sądzimy, że ustawa, dotycząca wychowania fizycznego, wiele rzeczy drogą prawną rozwiąże dla rozwoju sportu.

W tym celu czyni Związek szereg przygotowań celem usunięcia tych braków, by podać je do wiadomości kompetentnych Władz z prośbą o poparcie.

W każdym razie ***wzrosła liczba boisk w roku sprawozdawczym o 26, zawodów sportowych i gimnastyki o 171, liczba odbytych ćwiczeń fizycznych o 4324, wycieczek o 237.***

Lecz trzeba uwzględnić, że liczba Stowarzyszeń i stowarzyszonych wzrosła o 140 proc. Pogląd na boiska i sprzęt podaje następna tabela, który opiera się na statystycznym materjale od 156 Stowarzyszeń męskich.

Tabelka XIV.

Posiadają boisko sportowe lub plac sportowy		Mogą korzystać z boiska szkolnego	Posiadają teren pod projektowane boisko		Posiadają sprzęt ćwiczebny
gotowe do użytku	budowę rozpoczęto		własny	wydzierżawiony	
107	2	79	4	18	117

Boiska są najczęściej bardzo prymitywne, nie zasługujące na miano boiska, tylko z łaski w pewnych godzinach udzielane. Sprzęt ćwiczebny składa się u większej części Stowarzyszeń związkowych tylko z piłki nożnej, mniejsza część posiada prócz tego palanta. Mało zaś jest takich Stowarzyszeń, które mają bogaty zasób sprzętu.

Statystyka pozatem wykazuje 44 Kółek sportowych, które pozbawione światłej pomocy i energicznej ręki, najczęściej ograniczały swoją działalność na kopaniu piłki. Grą związkową jest palant. Druhny grają chętnie w palanta i piłkę koszykową. ***Osobnych kółek sportowych u druhen było 6.*** Nadmieniamy, że ***9 druhów brało udział w kursie wychowania fizycznego w Centralnej Szkole Gimnastyki i Sportów w Poznaniu.*** Urządzenie boisk, terenów do gier, organizacje kursów instruktorskich, szerokie uwzględnienie w istniejących bibljotekach dzieł i czasopism z Wychowania Fizycznego i Sportu, nabycie sprzętu ćwiczebnego, wymaga poważnego nakładu materjalnego, którego ani Związek ani Stowarzyszenia nie posiadają. Związek pragnąłby zaangażować siłę fachową do jeneralnego sekretarjatu, któraby ten dział w sensie moralnego i fizycznego urabiania członków przy pomocy Władz Wojskowych samodzielnie prowadziła.

Nowemiasto.



Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej założono 16. III. 1919 r. za staraniem obecnego Patrona ks. prob. Papego. Pierwszym prezesem był Ks. Rogaczewski, obecnie w Gdańsku. Obecnym prezesem jest Ks. wik. Kalinowski, pod którego kierownictwem Stowarzyszenie rozwija nader ruchliwą działalność i między innemi uprawia bardzo pilnie wychowanie fizycznie. Rycina przedstawia nam piramidę.

Natomiast ruszyła w Związku praca przysposobienia wojskowego przy pomocy wojskowości.

Statystyka nadesłana od 156 Stowarzyszeń wykazuje:

Tabelka XIV.

Ilość godzin w tygodniu przeprowadzonych ćwiczeń P. W.	Ilość odbytych wykładów na temat		Ilość odbytych strzelań ostrych w r. 1926	Posiada wykwalifikow. instruktorów	
	wojsk.	ogólny		podofic. rezerwy	absolw. kursu P. W.
249	**556**	**667**	**110**	**113**	**110**

Ćwiczyły nieomal wszystkie Stowarzyszenia męskie. Żeńskie uwzględniały w wykładach i odczytach tematy z służby pomocniczej dla armji polskiej. Wielka ilość członków naszych Stowarzyszeń brała udział w kursach P. W. przy pułkach. Dokładnej statystyki niestety nie posiadamy. Naczelne Władze Wojskowe wyrażały się z uznaniem. Oczywiście, że i tutaj są również przeszkody. Najgłówniejszą rzeczą jest brak strzelnic.

Statystyka od 156 Stowarzyszeń wykazuje:

Tabelka XV.

Mogą korzystać z strzelnicy sąsiedniej	Posiadają teren pod projektowaną budowę strzelnicy	
	własny	wydzier.
61	**4**	**18**

Tabelka XVI.

Strzelnice.

Rozpoczęto budowę strzelnicy	Projektowana strzelnica
12	**16**

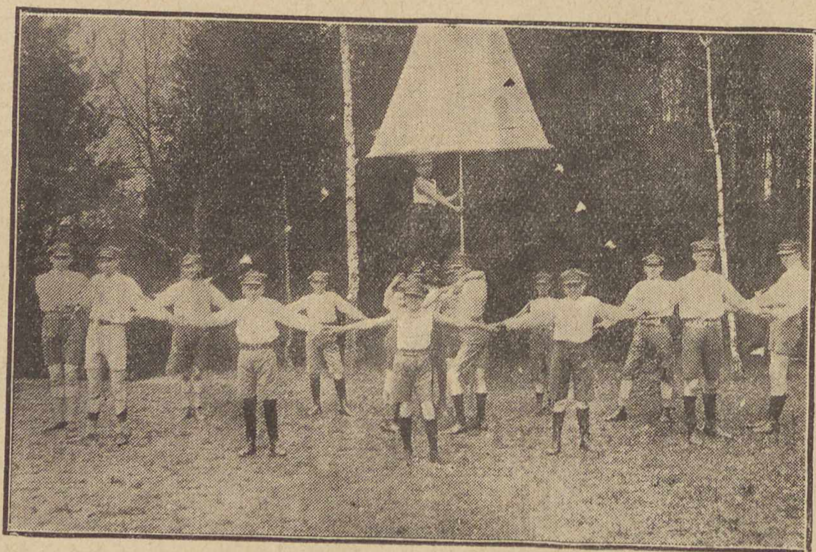
Lecz żywimy niezłomną nadzieję, że przyszłe ośrodki Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego tego rodzaju braki usuną.

Każdy z nas wie i rozumie, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, jak ważny jest ten dział pracy, dlatego należy się też na tem miejscu podziękowanie przedewszystkiem D. O. K. VIII. za życzliwe poparcie, kadrom instruktorskim, pp. oficerom instruk-

cyjnym, którzy nie szczędzili trudów i czasu, ażeby druhów naszych wyszkolić.

Jesteśmy przytem świadomi i zawsze i wszędzie dbać musimy, aby ***nie zapomieć o harmonji***, jaka powinna być zachowana w wzajemnym stosunku rozwoju ciała i umysłu. Zdrowa dusza to wykładnik zdrowego organizmu, sharmonizowane przez równomierny rozwój, dają nam zdolność do wszelkich i trwałych wysiłków. ***Dysproporcja stwarza wyraźne niebezpieczeństwo dla przyszłości pokoleń.*** Choćby kto w lekkoatletyce pobił nie wiem ile rekordów lub po meczach piłki nożnej otrzymał nie wiem ile puharów i został nieraz mistrzem Polski, to nie przeszkodzi zaliczyć go do marnoty moralnej, jeżeli taki mistrz Polski równocześnie nie postawił ani jednego rekordu uczciwości, lecz może nawet zhańbił siebie jakim czynem podłym, odebrał komu niewinność, zgorszył bliźniego i został sromotnie pobity, gdy na arenie jego serca rozegrał się wielki mecz między białą cnotą, a czarnym występkiem.

Nowemiasto, pow. Lubawa.



Druhowie wykonali w dniu 3 maja 1927 r. powyższą piramidę przedstawiającą „Okręt.“

Sprawozdanie finansowe.

IV. Sprawozdanie finansowe.

Rok 1926 był rokiem pod względem gospodarczym — rokiem doświadczalnym, pod względem finansowym dosyć ciężkim, gdyż przewidywania w silnie rozwijającej się naszej organizacji nie miały wielkich szans trafności i nie miały i nie mogą ich mieć zwłaszcza w obecnych czasach nie ustalonych jeszcze stosunków gospodarczych.

Działalność wizytacyjna Związku nie mogła być należycie rozwiniętą, podróże wizytacyjne w dziale wych. fiz. i przysp. wojsk. musiano w większej części zaniechać z braku funduszy.

Wydawnictwo własnego czasopisma organizacyjnego pt.: „Młodzież Pomorska" przyniosło stratę, składka związkowa po części również zawiodła, czego spodziewał się Związek ze względu na niedostateczne wyrobienia organizacyjne Stowarzyszeń.

Na podstawie przeprowadzonej doświadczalnej gospodarki bezbudżetowej w roku 1926 doszliśmy do przekonania, że działalność organizacyjna będzie się coraz bardziej krystalizować, a ustalenie budżetu i programu mimo wszelkich trudności, okazało się koniecznością.

Program — to budżet ideowy, a budżet — to program finansowy.

Oba rodzaje – program ideowy i finansowy w ścisłej ze sobą odtąd muszą być łączności.

Na mocy art. 7 ustęp 3, poz. 2. regulaminu Związku Młodzieży Polskiej przeprowadziła Komisja Rewizyjna przy Radzie Związkowej w dniu 11 kwietnia 1927 r. rewizję księgowości i kasowości Związku. Poniżej podajemy wyjątek protokółu z odbytej rewizji:

I. Na samprzód zbadano stan kasy i stwierdzono, że wkłady w bankach wynoszą per 11/IV. 27 r. . . . . zł 3.776.01 co zgadza się najzupełniej z dokładnemi zapiskami w księdze kasowej i poszczególnych książkach pomocniczych.

II. Komisja Rewizyjna zbadała w dalszym ciągu w swej czynności ogólny stan prowadzenia książek kasowych i innych książek podręcznych. W ogólności stwierdziła Komisja Rewizyjna, że książki wspomniane prowadzone są czysto i przejrzyście, stwierdzono w niektórych wypadkach pewne drobne usterki co do jasności określenia zapisków, które przy bliższem rozpatrzeniu okazały się jako odpowiadające faktycznemu stanowi rzeczy a mianowicie, że nie wykazały żadnych niedokładności.

Komisja Rewizyjna stwierdziła, że rok 1926 wykazuje w jego dochodach i rozchodach dla Związku następujący stan rzeczy:

A. Dochód z działu administracyjnego . . . 14.618.15 zł
B. Rozchód z działu administracyjnego . . 10.758.01 zł
Pozostaje 3.410.14 zł
C. Dochód z sprzedaży towarów 19.865.21
D. Rozchód z sprzedaży towarów 18.199.87
Pozostanie . . . . 1.665.34 zł
5.075.48 zł
E. Stan wkładów w bankach wynosi:
a) dochód 28.357.87
b) rozchód 32.350.15
Niedobór wynosi więc . . . . 3.992.28 zł
Pozostaje na czysto . . . . 1.083 20 zł

Kwota 1.083. 20 zł. zgadza się z faktycznem stanem kasy w dochodzie i rozchodzie według dwóch ksiąg dochodu i rozchodu. Wobec tego zaopatrzyła Kom. Rewizyjna wyżej wspomniane książki pod zamknięciem rocznem na r. 1928 następującą adnotacją:

Komisja Rewizyjna stwierdza, że główna księga dochodu (rozchodu) zgadza się z księgą kosztów administracyjnych oraz przedłożonemi dowodami.

Wąbrzeźno, dnia 11 kwietnia 1927 r.

Komisja Rewizyjna:

(—) Ks. Dahlman, wikary. (—) Schwarz, burmistrz.

Sprawozdanie kasowe za 1926 r.

przedstawia się jak następuje:

DOCHÓD				ROZCHÓD			
L. p.	Wyszczególnienie	Zł	Gr	L. p.	Wyszczególnienie	Zł	Gr
1	Gotówka w bankach z roku 1925	1.582	82	1	Pensje	3.256	10
2	Składka Związk.	2.018	26	2	Lokal, światło opał itd. . .	954	04
3	Sprzedaż towaru	19.865	21	3	Przybory piśm. .	707	00
4	Dział oświatowy	90	35	4	Portorja, telefony	2.005	05
5	Kolekta diecezjalna	5.616	37	5	Dział oświatowy	5.047	96
6	Subwencje różne	4.734	68	6	Rozchody nadzw.	776	21
7	Różne dochody i procenta . . .	115	67	7	Różne nieprzewidziane	11	65
8	Banki	28.357	87	8	Banki	28.350	15
		62.391	23	9	Zjazdy	600	00
				10	Kursy	1.300	00
				11	Zysk	1.083	20
				12	Zakup towaru .	18.199	87
						62.391	23

ZESTAWIENIE KASOWE

DOCHÓD

L. p.	Wyszczególnienie	Zł	Gr
1	Gotówka w bankach per 31. 12. 26	1.639	38
2	Stan gotówki per 31/XII. 1926 r. .	2.812	35
		4.451	73

ROZCHÓD

L. p.	Wyszczególnienie	Zł	Gr
1	Saldo banków per 31/XII. 1926 r. .	3.992	28
2	Od Stow. za pobrane towary . .	179	59
3	Kuratorjum zwrot kosztów podróży	90	35
4	Ostoja na dobro	189	51
	Saldo per 1/I.27. .	4.451	73

V. Zakończenie.

Doszliśmy do kośca skromnego sprawozdania, obejmującego tylko zarys i szkic naszej pracy związkowej. Stwierdzamy, że **idziemy naprzód....**

W dobie przygnębienia wykwita czyn katolickiej młodzieży polskiej, zapowiedź życia i słońca, przedświt lepszego jutra.

Zdajemy sobie dobrze sprawę z tego, że są w tej pracy organizacyjnej jeszcze bardzo wielkie braki i niedociągnięcia. Nie ukrywaliśmy słabych stron w pracy Związku i Stowarzyszeń, aby na przyszłość niedomaganiom, zapobiegać. Prawda, wiele się zmieniło. Dzisiaj w wielu miejscowościach Pomorza, uważa się pracę w Stowarzyszeniach za ścisły obowiązek i duszpasterski i obywatelski. Zainteresowania druhen i druhów wzrastają. Lecz palących potrzeb mamy dużo. Chcemy sprostać nowym potrzebom, jakie obecna chwila przynosi.

Samą maszynę należy wszerz i wzdłuż udoskonalać. ***Za rzadką jest sieć organizacyjna.*** Tu i ówdzie zaledwie są większe ugrupowania, na ogół są Stowarzyszenia nasze, jak wysepki odludne, otoczone dokoła morzem apatji. ***Wszystkie parafje diecezji powinny mieć Stowarzyszenia.***

Pracę w Stowarzyszeniu prowadzi bardzo często jedna osoba, reszta patrzy na to borykanie obojętnie. Mamy nawet pewnych ludzi, którym Stowarzyszenia są solą w oku, chcianoby je osłabić, rozbić i zdusić.

U drugich jeszcze wciąż pokutuje fałszywy kąt widzenia politycznego, który podejrzewa wszędzie partje polityczne i w imię tej nieustannej bojaźni z dala trzymają się od współpracy.

A nam nie o partję, lecz o duszę się rozchodzi.

Musimy koniecznie zdobyć się prędzej czy później na własny gmach związkowy dla młodzieży i domy rekolekcyjne, musimy dla skuteczności pracy przeprowadzić decentralizację przez tworzenie Okręgów i zająć się polepszeniem bytu materjalnego swych członków i członkiń przez szerokie uwzględnienie odczytów z dziedziny gospodarczej, robotniczej, rzemieślniczej, przez zaznajomienie z licznemi jeszcze u nas w kraju placówkami, któreby mogli zająć tak dobrze nasi ludzie jak obcy, przez dostarczanie bibljotekom Stowarzyszeń książeczek popularnie napisanych, któreby wskazywały młodzieży, gdzie szukać pola do zatrudnienia swych sił, przez organizację pracowni, warsztatów, sklepów itd. Na to wszystko potrzeba przedewszystkiem finansów. ***Czynnik społeczny jako taki bez pomocy pieniężnej, jako środka pracy nie podoła w szybszem tempie przeprowadzić akcji pogłębienia i ugruntowania ruchu młodzieży.*** Przeciętny budżet Związku jak i Stowarzyszeń powinien wzróść w najbliższym czasie przynajmniej o 100 proc. — tembardziej, że jest to możliwe — należy tylko więcej energji poświęcić tej sprawie. Wskazywanie dróg rozszerzyłoby za bardzo ramy tej skromnej broszury. Potrzeba oprócz wysiłków Stowarzyszeń poparcia ze strony wszelkich Władz centralnych,

ze strony powiatów, gmin i miast i całego społeczeństwa. Wszyscy mają obowiązek poparcia moralnego i materjalnego młodzieży udzielić.

Przecież młodzież — to przyszłość narodu.

Wielki czas z tego letargu się wyrwać, w który zapadliśmy. Milczeć o tem nie można, bo wtedy, ***gdy nieprzyjaciel już stoi w bojowym szyku, my jeszcze z drzemki nie zdołali przetrzeć oczu.***

Chcielibyśmy pozyskać serca młodych i starszych dla dobra świętej sprawy... Chcielibyśmy wszystkich zespolić i pobudzić do wysiłków w pracy i dążeniach. Przyjmijcie więc to skromne sprawozdanie, dajcie mu gościnę w sercach Waszych i domach Waszych — czytajcie go sami i innym. ***Wołamy do wszystkich, którym jest droga nasza idea. Wielebni Księża popierajcie życzliwie naszą akcję*** w każdej nawet najmniejszej wiosce, ***szan. Nauczycielstwo służ nam swoją cenną współpracą, prosimy i błagamy naczelne Władze Wojewódzkie z J. W-nym p. Wojewodą na czele, Wydziały i Sejmiki Powiatowe, Magistraty i Rady Miejskie, wszystkie władze gminne, popierajcie Związek materjalnie i moralnie, Rodzice kochani, oddajcie synów i córki w szeregi naszych Stowarzyszeń!*** Niech się pomnożą zastępy tak członków wspierających, jak również osób pracujących w Patronatach.

Druhny i Druhowie czytajcie sprawozdanie ojcom i matkom Waszym, dajcie się poznać wszystkim, którzy Was poznać pragną.

Niech Druhny i Druhowie, Patronaty i wszyscy, czytając sprawozdanie nabierają otuchy, by mężnie szli i wprowadzali w życie nasze wielkie ideały, by w trudnościach nie opuszczali rąk, ale wytrwali aż do zwycięstwa.

Gotów! Bogu służ! Sprawie służ!

KS. FRANCISZEK ŻYNDA
sekretarz jeneralny.

SPIS RZECZY.



☛ **Pod szczególną uwagę** ☚

Czcigodnych Księży Protektorów, Patronów i Członków Stowarzyszeń!

Niniejsze sprawozdanie wydajemy tylko dzięki poparciu firm, które zgodziły się na umieszczenie swej reklamy w niniejszem sprawozdaniu rocznem.

Tak jak każda organizacja zdaje sprawozdanie z swej pracy Związkowi, tak i Związek stara się zdać swe sprawozdanie Stowarzyszeniom już wydrukowane.

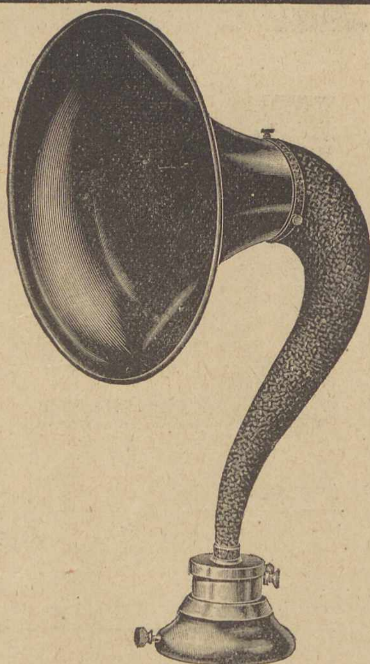
W tem sprawozdaniu podaliśmy dokładne dane co do ruchu Stowarzyszeń.

Wydanie takowego jest zawsze związane z wielkiemi wydatkami, dlatego zwróciliśmy się do firm, które udzieliły nam swych cennych zamówień na ogłoszenia, co przyczyniło się w wielkiej mierze do wydania tak obszernego sprawozdania.

Zwracamy się dlatego z gorącym apelem do Czcigodnych Księży, oraz Członków Stowarzyszeń, ażeby popierali te firmy, które ogłaszają się w niniejszem sprawozdaniu. Idźcie i popierajcie tych, którzy rozumiejąc ideę Związku, przychodzą nam na każdym kroku z wydajną pomocą. Popierajcie ich jednak nietylko sami! — Rozszerzajcie reklamę na koła krewnych i znajomych swych, ażeby i oni popierali te firmy i instytucje, które nas popierają.

Powołujcie się na „Sprawozdanie Młodzieży".

Radjo



Moje odbiorniki 1, 2, 3, 4, 5, 7 i 8 lampowe, wykonane pod **kierownictwem fachowców, z głośną i czystą audycją, to szczyt doskonałości przy cenach niezwykle niskich. Głośniki, słuchawki od najtańszych do najlepszych, akumulatory, baterje anodowe, baterje wieczne, odbiorniki detektorowe, lampy katodowe, przełączniki antenowe z odgromnikiem, oraz wszystkie części do budowy aparatów w wielkim wyborze.**

Na żądanie szczegółowe oferty odwrotnie.

R. Wojtecki, Wąbrzeźno-Pomorze

Z nadesłanych mi licznych uznań przytaczam tylko następujące:

Wąbrzeźno, dnia 10 lutego 1927 r.

W. Pan R. Wojtecki w miejscu

Dostarczony mi łask. odbiornik radjowy „Rezonans P|4." okazał się w porównaniu z innemi aparatami jako znakomity, tani, głośny i czysty. Wyrażając W. P. moje uznanie, nadmieniam, że będę Firmę Pańską jako godną zaufania i poparcia zawsze i wszędzie polecał.

Z poważaniem
JAN DYLEWICZ, kupiec

Hamer, dnia 16 lutego 1927 r.

Z przyjemnością poświadczam Łask. Panu, że nabyty aparat 5 lampkowy w Jego Firmie mnie w zupełności zadowala. Audycje odbieram bardzo dobrze i bez żadnych szmerów. Cenę uważam, dowiedziawszy się od innych posiadaczy, za bardzo umiarkowaną.

Z poważaniem
ALFRED STYLER, wł. maj. Hamer.

Wąbrzeźno, dnia 22 lutego 1927 r.

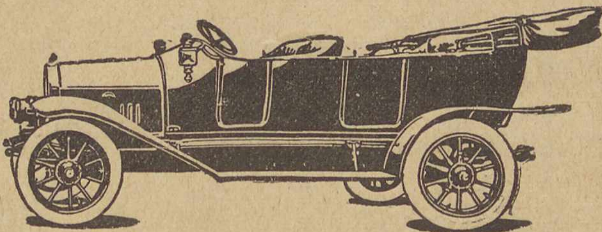
Z dostarczonego nam aparatu „Rezonans P|4." jesteśmy zadowoleni w zupełności i będziemy Szan. Firmę jako solidną polecali.

Z poważaniem
Wydawnictwo Briesener Zeitung, O. HINZ

Wąbrzeźno, dnia 29 kwietnia 1927 r.

Zaświadczam Szan. Panu uprzejmie, że jestem z dostarczonego i zainstalowanego przez Pańską Firmę aparatu radjowego „Neutrod K|4" bardzo zadowolony. Aparat wyróżnia się nietylko czystą audycją, doskonałą selektywnością i niską ceną, lecz posiada tę zaletę, że nastrajanie i odszukanie fal jest łatwiejsze i wygodniejsze jak przy innych znanych mi odbiornikach. Dziękując za rzetelną i fachową obsługę, zaznaczam, że będę firmę Pańską wszystkim znajomym jako zasługującą na poparcie polecał.

Z poważaniem
FRANCISZEK SCHMIDT, dentysta





BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA
K. U. L.

